gwarek

gwarek.com.pl

2,30 zł (w tym 5% VAT)
nr 44
2.11.2021 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368

TARNOWSKIE GÓRY › PIEKARY › LUBLINIEC

Kierowcy potrzebni od zaraz. A ile zarobią?

Aby zaspokoić potrzeby kadrowe, spowodowane między innymi przekształcaniem linii autobusowych w linie metropolitalne (autobusy o numerach poprzedzonych literą M, np. M3 i M102), Przedsiębiorstwo Komunikacji Metropolitalnej w Świerklańcu potrzebuje około 30-40 nowych kierowców. Problem jest jeden: skąd ich wziąć? Czy będzie miał nas kto wozić?

Czytaj – str. 2

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Gadowski straszy Czecha. Razem zrobimy im kuku!

Wykład miał być o wolności, a zeszło na „substancje eksperymentalne", jak nazwał szczepionki przeciwko COVID-19 prelegent. Odciął się od tego burmistrz Tarnowskich Gór, który patronował sympozjum. **Oświadczenie burmistrza rozsierdziło Witolda Gadowskiego, który zagroził: „Poprzedni obiekt moich zainteresowań – z Bogatyni – skończył za kratkami".**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

W TCK odbyło się XX Sympozjum Tarnogórskie. Jego inicjatorem jest Stanisław Kowolik. Organizatorzy otrzymali na sympozjum z budżetu Tarnowskich Gór ponad 17 tys. zł. Wynagrodzenie prelegentów wahało się od 1100 do 1300 zł. Wśród nich był Witold Gadowski, a jego wykład zatytułowano „Wolność jako obowiązek i zadanie".

Jednym z poruszonych tematów był koronawirus, który Gadowski określił jako „zmodyfikowany wirus nietoperzy podkowiastych, któremu dodano mechanizm zarażania ludzi". Kto to zrobił? Badania w końcowej fazie miały odbywać się w Wuhan w Chinach, a finansowali je Amerykanie.

– COVID jest nie tyle niebezpieczny dla naszego życia, co naszego zdrowia, ponieważ jego konsekwencje długofalowe mogą być duże. Ale nie chcę państwa straszyć – uciął prelegent.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

WYPRZEDZIŁ, A POTEM UDERZYŁ W ROWERZYSTKĘ

▸ W wypadku, który miał miejsce na ulicy Rozpłochowskiej w Tarnowskich Górach, poszkodowana została rowerzystka. Czy w tym miejscu należy zamontować próg zwalniający?

Czytaj – str. 4

MARKETY W NIEDZIELE – POCZTA POZORNA

▸ Kilka tarnogórskich marketów obeszło ustawę ograniczającą handel w niedziele. Placówki są otwarte, bo świadczą usługi pocztowe. – To obchodzenie przepisów – uważa Alfred Bujara, tarnogórzanin, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność".

Czytaj – str. 7

NA CO PÓJDZIE PONAD 150 MILIONÓW ZŁOTYCH Z POLSKIEGO ŁADU?

▸ Wiadomo jak podzielono pieniądze z rządowego funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych. Najwięcej kasy zgarnęły Piekary Śląskie i Tarnowskie Góry.

Czytaj – str. 8

SUPERZWIERZAKI W OBIEKTYWIE. OGŁASZAMY LISTĘ ZWYCIĘZCÓW

▸ Zakończyło się głosowanie w tegorocznej edycji plebiscytu Superzwierzaki w obiektywie. Konkurs ponownie cieszył się dużym zainteresowaniem czytelników. Do redakcji przysłano 115 zgłoszeń. Do kogo trafią nagrody?

Czytaj – str. 10

SZPITAL POWIATOWY: LEKARZY ZATRUDNIMY OD ZARAZ

▸ Od wielu tygodni na stronie Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach ukazują się ogłoszenia z ofertami pracy. Szpital poszukuje lekarzy i pielęgniarek. Jak widać – bezskutecznie.

Czytaj – str. 15

eprasa.pl 3f3cf5bea3

Kierowcy potrzebni od zaraz. A ile zarabiają?

Nawet 40 kierowców jest w stanie zatrudnić od zaraz PKM Świerklaniec. Ale chętnych do pracy nie ma. Czy dlatego że kierowca na pełen etat może zarobić 3 tys. zł?

Aby zaspokoić potrzeby kadrowe, spowodowane między innymi przekształcaniem linii autobusowych w linie metropolitalne (autobusy o numerach poprzedzonych literą M, np. M3 i M102), Przedsiębiorstwo Komunikacji Metropolitalnej w Świerklańcu potrzebuje około 30-40 nowych kierowców. Problem jest jeden: skąd ich wziąć?

Henryk Szudy, prezes świerklanieckiego PKM-u mówi, że na szczęście sytuacja nie jest taka jak u przewoźników w Tychach czy Katowicach. Ale i tak firma działa, jak się to mówi, na styk. Nowych kierowców jest wciąż zbyt mało i wciąż nie ma odpowiedzi na pytanie, jak ich pozyskać?

Stosów podań o pracę w kadrach nie ma. I to mimo tego że PKM ma dla kandydatów dobrą propozycję. Zwłaszcza dla tych, którzy nie mają kwalifikacji. – Organizujemy dla nich kursy na autobusowe prawo jazdy. Pracownik przyjmuje się do pracy i w ramach obowiązków uczestniczy w szkoleniu. Po uzyskaniu uprawnień ma obowiązek odpracować kurs – mówi Henryk Szudy. Nic dziwnego, koszt szkolenia kierowcy autobusu to około 10 tysięcy złotych.

Jednak o tym, ile może zarobić kierowca, dyrektor Szudy mówi już raczej niechętnie. Za wykonanie normy godzin to około 3 tysięcy złotych za rękę. Kto w PKM chce zarobić lepiej, może pracować w nadgodzinach, które, jak zapewnia dyrektor, są płatne podwójnie.

Brak kierowców to główny powód tego, że na razie nie zostanie uruchomiona linia metropolitalna z Katowic do Piekar Śląskich i z powrotem. Kamila Rożnowska z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii mówi, że rozmawiano na ten temat z przedsiębiorstwami komunikacyjnymi. Decyzje, co będzie z uruchamianiem nowych linii, mają zapaść do końca miesiąca. Na razie ustalono, że jeśli nie dadzą rady zrobić tego PKM-y, będzie ogłoszony przetarg na wyłonienie kontrahenta prywatnego.

> **Brak kierowców to główny powód tego, że na razie nie zostanie uruchomiona linia metropolitalna z Katowic do Piekar Śląskich i z powrotem.**

PKM-owi dają się we znaki także rosnące koszty. Firma otrzymuje od organizatora komunikacji (Zarząd Transportu Metropolitalnego) pieniądze za tzw. wozokilometry (za każdy kilometr przejechany przez każdy autobus). Kłopot w tym, że kiedy koszt wozokilometra był ustalany, litr paliwa kosztował 3 złote netto. Teraz jest po 5 zł. Stawka, jak mówi dyr. Szudy, jest co prawda co pewien czas podnoszona, ale to nie rekompensuje wzrostu kosztów.

Firma zużywa dziennie 10 tys. litrów paliwa.

Ceny od pewnego czasu szybują. Litr dodatku do paliwa (adblue) kosztował jeszcze niedawno 60 gr. Dziś jest po 1,8 zł. Cena opon zwiększyła się o 200 złotych na sztuce.

Niejako do kompletu jest jeszcze sprawa dostawy nowych autobusów. Powinny trafić do przedsiębiorstwa do końca grudnia. Nie wiadomo jednak, czy termin zostanie dotrzymany, czy nie będzie trzeba renegocjować terminu dostawy, bo branża przeżywa trudności będące skutkiem pandemii. Pozrywane zostały łańcuchy dostaw, brak części itd. Producentowi autobusów brakuje części elektronicznych, niezbędnych do budowy nowych wozów.

Jacek Tarski

Gadowski straszy Czecha. Razem zrobimy im kuku!

Dokończenie ze str. 1

Ktoś z publiczności zapytał, jak sobie radzić w tych trudnych czasach?

– Przebywać na słońcu, jeść dużo witaminy D3, ćwiczyć, poczekać na klasyczną szczepionkę – doradzał Witold Gadowski. Wyjaśnił, że ma na myśli preparat, w którym jest osłabiony lub martwy patogen i jeżeli taki się pojawi, też się nim zaszczepi. A te, które obecnie są stosowane, to „substancje eksperymentalne" i Europejska Agencja Leków nie zakończyła III fazy badań dla żadnej z tych substancji.

Za to Gadowski polecał m.in. amantadynę, która, jak twierdził, „wykazano już eksperymentalnie, że leczy COVID". Trzecią część publiczności na wykładzie stanowili słuchacze Tarnogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – Wyszliśmy zbulwersowani – mówi prezes Magdalena Latacz. Podkreśla, że biorą udział w drugim dniu Sympozjum Tarnogórskiego od 10 lat, ale wykłady do tej pory dotyczyły historii czy spraw społecznych, a wykładowcami były zazwyczaj autorytety w tych dziedzinach. To co teraz usłyszeli, stało w sprzeczności z misją TUTW, który stawia sobie za cel zachęcanie i wspieranie słuchaczy w dbaniu o siebie i cieszeniu się dobrym zdrowiem jak najdłużej. – Na nasze zajęcia zapraszamy m.in. lekarzy, którzy też mają różne poglądy, ale ten pan nie ma żadnej wiedzy medycznej, a wypowiadał się tak, jakby był autorytetem i to w sprawach, które bezpośrednio dotyczą naszego bezpieczeństwa – mówi Magdalena Latacz, prezes TUTW.

Następnego dnia po wykładzie Gadowskiego ukazało się oświadczenie, w którym magistrat odciął się od „wygłoszonych przez prelegenta tez dotyczących podważania zasadności szczepień na COVID-19. Temat zaplanowanego wykładu nie wskazywał na wprowadzenie przez prelegenta kontrowersyjnych tez, które nie pokrywają się z polityką zdrowotną miasta i powszechnie znaną polityką rządu. Od początku wprowadzenia Narodowego Programu Szczepień promujemy szczepienia jako formę ochrony przed niebezpiecznym wirusem oraz zatrzymania pandemii. Analizujemy możliwości wyciągnięcia konsekwencji z powyższej sytuacji". Jakich? Tego już w oświadczeniu podpisanym przez burmistrza Arkadiusza Czecha nie podano.

Witold Gadowski zareagował wpisem na Twitterze: „Teraz przyjrzę się interesom pana burmistrza. Poprzedni obiekt moich zainteresowań – z Bogatyni – skończył za kratkami".

Zaczął też zachęcać: „Jeśli posiadacie informacje na temat interesów i działań burmistrza Tarnowskich Gór, pana Czecha, bardzo proszę o kontakt". Dowiedział się takich rewelacji, że „nieżyjący już kolega mówił mi, że tamtejszy urząd opanowali Jehowi, ale trzeba by to potwierdzić" albo „Proszę spojrzeć na brak parkingu w mieście. Ciekawe co burmistrz robi z pieniędzmi z podatków obywateli".

„Trzeba mieć do cna pusto w głowie, żeby na zdanie odmienne od swojego odgrażać się zrobieniem nagonki na drugiego człowieka" – skomentowała inna osoba. Gadowski zaprasza chętnych do założenia „Klubu Przyjaciół" w Tarnowskich Górach. „Przyjadę do Was wcześniej czy później i na pewno nie przestraszę się urzędujących na waszym terenie kacyków, gangsterków, pseudoelitek od dzielenia publicznej kasy i reszty pasożytów. Możecie na mnie liczyć – razem zrobimy im kuku! :)" – napisał.

Jaroslaw Myśliwski

reklama

ROK ZAŁOŻENIA 1980

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

nekrolog

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą"

Podziękowanie

Chciałybyśmy z całego serca podziękować wszystkim za pomoc, wsparcie, okazane współczucie, darowane kwiaty oraz liczny udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Jana Kaczmarka

Podziękowania kierujemy do ks. proboszcza parafii Matki Bożej Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach, organizacji Caritas, szczególnie Pani doktor Ewy oraz pielęgniarki Pani Joli.
Dziękujemy również przedstawicielom KPP w Tarnowskich Górach, Członkom ROD im. Adama Mickiewicza oraz hodowcom gołębi pocztowych z Bobrownik Śląskich.
Szczególne podziękowania składamy prof. Józefowi Dzielickiemu za pomoc i ogromne wsparcie.

Pogrążone w smutku Żona z Córką

nekrolog

Wyrazy głębokiego współczucia dla
Pani
Marioli Lizoń
oraz Jej Rodziny i Bliskich
z powodu śmierci
Ojca
składają:
Wójt Gminy Zbrosławice
Wiesław Olszewski
wraz z pracownikami Urzędu Gminy

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski". Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.
Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek'' nr 44 (3293), rok LXIV, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

eprasa.pl 3f3cf5bea3

PONAD 23 MILIARDY ZŁOTYCH NA INWESTYCJE

POLSKI ŁAD

RZĄDOWY FUNDUSZ POLSKI ŁAD
PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH

Ponad 23 miliardy z rządowego funduszu – może z nich skorzystać każda gmina w Polsce.

To pieniądze przeznaczone przez rząd na: drogi, wodociągi, ekologię, edukację dzieci i obiekty sportowe.

Bo Twoja okolica zasługuje na wielkie inwestycje.

Rządowy Fundusz Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych. Po prostu inwestujemy w Polskę.

Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne Banku Gospodarstwa Krajowego.

www.bgk.pl

BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

eprasa.pl 3f3cf5bea3

Wyprzedził, a potem uderzył w rowerzystkę

W wypadku, który miał miejsce na ulicy Rozpłochowskiej w Tarnowskich Górach, poszkodowana została rowerzystka. Czy w tym miejscu należy zamontować próg zwalniający?

W wypadku ucierpiała rowerzystka

FOT. ADAM HORAK

Do wypadku doszło 26 października tuż przed godz. 16. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 25-letni kierowca audi wyprzedził rowerzystkę w rejonie skrzyżowania. Chwilę później tarnogórzanin skręcał w prawo i właśnie wtedy doszło do wypadku. Samochód potrącił prawidłowo jadącą rowerem 67-letnią tarnogórzankę.

Kobieta z obrażeniami ciała trafiła do szpitala. – Pogoda za oknem sprzyja wycieczkom rowerowym, dlatego każdego dnia na drogach można spotkać wielu cyklistów. Apelujemy o ostrożność i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego przez wszystkich użytkowników dróg. Konsekwencje zdarzenia drogowego dla rowerzysty mogą być bardzo poważne, a czasem tragiczne, gdyż w przeciwieństwie do kierowcy samochodu nie ma on żadnej ochrony przed upadkiem czy zderzeniem – mówi rzecznik tarnogórskiej policji podkom. Damian Ciecierski.

Tymczasem z redakcją skontaktował się czytelnik, który mówi, że na ul. Rozpłochowskiej przydałby się próg zwalniający. Stara się o niego już pół roku, ale bez efektu. Katarzyna Majsterek z urzędu miejskiego w Tarnowskich Górach wyjaśnia, że w pierwszym piśmie mieszkańca była mowa o progu znajdującym się zbyt blisko skrzyżowania. W drugim piśmie wskazano już lokalizację zgodną z przepisami.

Jednak z doświadczeń Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów wynika, że czasem część mieszkańców chce progu zwalniającego, ale potem okazuje się, że większość jednak jest przeciw. Dlatego MZUiM przekazał pomysł do konsultacji radzie dzielnicy. Kiedy będzie miał jej opinię, podejmie decyzję co dalej.

(EKA)

Zasłabł w łazience. Trafił do szpitala

W ubiegłym tygodniu straż pożarna została wezwana na ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach. W łazience jednego z mieszkań zasłabł mężczyzna. Podejrzewano, że lokator zatruł się gazem ulatniającym się z piecyka.

Poszkodowanemu udzielili pomocy strażacy i ratownicy medyczni

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Po przyjeździe na miejsce strażacy znaleźli w łazience 60-letniego mężczyznę. Lokator leżał na podłodze, ale jak twierdzą strażacy, był przytomny i rozumiał, co się do niego mówi. W mieszkaniu była również kobieta, ale nie zgłaszała żadnych dolegliwości.

Strażacy sprawdzili, czy w powietrzu znajduje się tlenek węgla, ale wynik pomiarów był negatywny. Mężczyzna prawdopodobnie zasłabł z innego powodu. 60-latek został odwieziony do szpitala.

(EKA)

Dziwne, że się nie przewrócił

W miniony wtorek, 26 października, około godziny 18.30, na ulicy 1 Maja w Kaletach policjanci zauważyli jadącego motorowerem mężczyznę. Kierowca jednośladu nie miał na głowie kasku, więc policjanci zatrzymali mężczyznę do kontroli drogowej.

Podczas czynności okazało się, że brak kasku to tylko początek kłopotów 34-latka. Problemy z utrzymaniem równowagi świadczyły o tym, że kierujący był kompletnie pijany. Badanie stanu trzeźwości wykazało w jego organizmie blisko 3 promile alkoholu.

Mężczyzna trafił do policyjnej celi. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania motorowerem w stanie nietrzeźwości, za co grozi mu grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów, a nawet 2 lata więzienia. **(EKA)**

Dwie panie trafiły do szpitala

Trzy samochody zderzyły się w poniedziałek w ubiegłym tygodniu na ul. Tarnogórskiej w Szałszy. Do wypadku doszło po godz. 14.

– Na miejscu wstępnie ustalono, że 24-letnia mieszkanka Gliwic kierująca samochodem marki Peugeot 207 wjechała w tył poprzedzającego ją fiata fiorino – informuje rzecznik tarnogórskiej policji podkom. Damian Ciecierski.

Za kierownicą fiata siedziała 27-letnia mieszkanka Zabrza. Fiat siłą odrzutu uderzył w stojący przed nim samochód marki Toyota Auris, którym kierował 35-letni mieszkaniec Ustronia. – W zderzeniu samochodów ucierpiały obydwie kierujące, które z obrażeniami ciała trafiły do szpitala – dodaje podkom. Ciecierski. Kierowcy samochodów byli trzeźwi.

(MIR)

KRONIKA POLICYJNA

WYSYP PIJANYCH KIEROWCÓW

▸ Stare Tarnowice. 28.10 na os. Przyjaźń 52-letni kierowca daewoo matiza, cofając, uderzył w zaparkowanego opla i odjechał. Zareagował świadek zdarzenia – zauważył, że kierowca jest kompletnie pijany i wyciągnął kluczyki ze stacyjki matiza. 52-letni tarnogórzanin wydmuchał ponad 3,5 promila alkoholu.

▸ Tworóg. 28.10 w ręce policjantów wpadł 30-latek z powiatu tarnogórskiego. Jechał motorowerem, mając w organizmie ponad 0,5 promila alkoholu.

▸ Ożarowice. 27.10 policjanci zatrzymali do kontroli 45-letniego kierowcę volkswagena. Mieszkaniec powiatu tarnogórskiego miał w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu.

▸ Repty Śląskie. 27.10 na ul. Witosa wpadł kolejny kierowca volkswagena. 49-latek wydmuchał ponad promil alkoholu. Do tego ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

MIAŁ SPRZEDAĆ SZTUĆCE, UKRADŁ TELEFONY

▸ Tarnowskie Góry. 28.10 mężczyzna zaczepił tarnogórzanina, proponując mu kupno sztućców. Zaoferował też, że zaniesie mu je do domu. Kiedy mieszkaniec na chwilę zostawił go samego w domu, żeby pójść po pieniądze, złodziej ukradł mu dwa telefony komórkowe warte ok. 700 zł i uciekł.

RZUCIŁ KAMIENIEM W GOLFA

▸ Wojska. 27.10 wychowanek Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii rzucił kamieniem w volkswagena golfa. Efekt: uszkodzony lakier, straty: ok. 800 zł.

ZNIKNĘŁY KOSMETYKI

▸ Tarnowskie Góry. 27.10 ze sklepu przy ul. Krakowskiej złodziej ukradł kosmetyki warte prawie 600 zł.

WŁAMANIE NA OGRÓDKACH DZIAŁKOWYCH

▸ Tarnowskie Góry. 25.10 ktoś wyłamał drzwi i okna w altanie w rodzinnym ogrodzie działkowym przy ul. Bytomskiej. Ukradł sprzęt AGD i wyposażenie ogrodowe. Straty wyceniono na ponad 1,3 tys. zł.

PIJANY I Z NARKOTYKAMI, ALE BEZ PRAWA JAZDY

▸ Piekary Śląskie. 25.10 na DK 94 policjanci zatrzymali 35-letniego kierowcę fiata, który miał w organizmie prawie pół promila alkoholu. Do tego nie posiadał prawa jazdy, a samochód nie był dopuszczony do ruchu. Ponadto mieszkaniec Bytomia schował w portfelu amfetaminę, a kolejne porcje narkotyków znaleziono w jego mieszkaniu.

Droga była dla niego za wąska

Samochód jadący ul. Opatowicką w Tarnowskich Górach zaczął zjeżdżać na przeciwległy pas. Jednemu kierowcy jeszcze udało się przed nim uciec, drugi już nie miał szans.

W niedzielę wieczorem (24 października) na ul. Opatowickiej w Tarnowskich Górach doszło do wypadku. – Na miejscu policjanci wstępnie ustalili, że 36-letni kierowca volkswagena golfa zjechał na przeciwległy pas ruchu, zmuszając kierowcę citroena do zjechania na chodnik – informuje podkom. Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji.

Kierowca alfy romeo, który jechał za citroenem, nie miał już możliwości ucieczki i zderzył się z volkswagenem. Ranna została pasażerka alfy romeo. 23-letnia tarnogórzanka trafiła do szpitala.

Przyczyna dziwnego zachowania kierowcy golfa została wyjaśniona na miejscu. Policjanci zbadali jego stan trzeźwości. – Mężczyzna był kompletnie pijany. W organizmie 36-letniego tarnogórzanina były 3 promile alkoholu – informuje podkom. Ciecierski.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat więzienia, zakaz prowadzenia pojazdów oraz grzywna. Amator jazdy „na podwójnym gazie" odpowie przed sądem.

(MIR)

eprasa.pl 3f3cf5bea3

Nie będzie chodnika i ograniczenia prędkości

To już pewne. Wzdłuż ulicy Grzybowej nie będzie budowany chodnik. Póki co nie będzie tam także dodatkowych ograniczeń prędkości.

O potrzebie budowy chodnika przy ul. Grzybowej mówi się od dawna, ale w 2020 roku mieszkańcy zaczęli się tego domagać dobitnie. Rok temu, wzdłuż ulicy, zaczęto stawiać słupy na instalację teletechniczną. Wtedy część mieszkańców zaczęła protestować. Przy drodze, w paru miejscach, mieszkańcy ustawili transparenty z napisami „Żądamy chodnika, słupy precz".

Mieszkańcy narzekają bowiem na ruch, jaki odbywa się ich ulicą. Aut jest coraz więcej, a lokalni twierdzą do tego, że kierowcy nagminnie łamią przepisy. Zwłaszcza te, które dotyczą ograniczenia prędkości. Na najgęściej zabudowanej części ul. Grzybowej jest ograniczenie do 40 kilometrów na godzinę, na pozostałych obowiązuje 50 km/h.

Nadzieję na polepszenie sytuacji dają plany budowy wzdłuż części ul. Grzybowej szlaku pieszo-rowerowego. Jednak, jak mówi Barbara Myland, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach, na chodnik wzdłuż całej ulicy nie ma co liczyć. Jest po prostu za wąsko. Jeśli miejsca jest mniej niż 2,5 metra, budowy zaplanować nie można, bo to niezgodne z obowiązującymi w Polsce przepisami. Nawiasem mówiąc, za wąsko na budowę drogi rowerowej jest tam, gdzie podczas stawiania słupów były transparenty z protestacyjnymi hasłami. Ale, jak informowała dyr. Myland, gdy mieszkańców proszono o zgodę na postawienie słupów na ich posesjach, by miejsca zaoszczędzić, zgody na to nie było.

Nie będzie również dodatkowych ograniczeń prędkości, zostaną obowiązujące, w najgęstszej zabudowie czterdziestka, na pozostałych odcinkach 50 km/h. – Na ul. Grzybową często wysyłany jest patrol drogówki. Policjanci kontrolują prędkość przejeżdżających pojazdów, dość często zatrzymują kierowców, którzy nie przestrzegają ograniczeń – mówi podkomisarz Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji.

Tam, gdzie stały protestacyjne banery, jest za mało miejsca na chodnik. Tak twierdzi Barbara Myland, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach

FOT. JACEK TARSKI

To jednak najwyraźniej nie pomaga. Dyrektor Myland zauważa jednak pewną istotną sprawę. Rzecz w tym, że ul. Grzybowa ma charakter drogi lokalnej. Jeżdżą nią przede wszystkim kierowcy, którzy ją doskonale znają. Wątpliwe, by przekroczeń prędkości dopuszczali się tylko ci, którzy z ulicy korzystają incydentalnie. – Stawianie dodatkowych znaków z ograniczeniami nie ma uzasadnienia, te, które są, są wystarczające – informuje dyrektor.

Jacek Tarski

TELEFONY I LISTY DO REDAKCJI

gwarek@gwarek.com.pl
32-285-26-61, 32-285-27-16

Przeczytałem artykuł o pani, której zgubił się kotek. Jestem tym bardzo wzruszony, z jaką miłością i troską szuka swojego pupila, jest w stanie zrobić wszystko, żeby go odnaleźć. Czego nie można powiedzieć o właścicielach kotka puszka, który mieszkał w jednym z domów w okolicy kościoła św. Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach. Został wyrzucony, jak niepotrzebny śmieć na podwórko, bo jest już stary i niepotrzebny. Kiedyś był maskotką dzieci, teraz stał się bezdomny. Skazany na życie w ciągłym strachu, pozbawiony ciepłego kąta, jedzenia, wody, miłości. Śpi na strychach, w piwnicach gdzie są szczury. Tacy właściciele powinni być ukarani i mieć dożywotni zakaz posiadania zwierząt.

Tarnogórzanin

Sąsiadka poprosiła mnie w sobotę po południu, żeby kupić jej w aptece maści i opatrunki. Okazało się, że w centrum Tarnowskich Gór nie ma żadnej dyżurującej apteki. Nie miałem innego wyjścia i musiałem pojechać na ul. Zagórską. Za taksówkę zapłaciłem 17 zł. Kiedy wróciłem i przekazałem sąsiadce zakupy okazało się, że maści i opatrunki są tam o 100 proc. droższe.

Tarnogórzanin ze śródmieścia

Proszę policję i straż miejską o częstsze kontrole w parku przy ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach. Często przesiadują tam na ławkach podchmieleni i głośno zachowujący się dżentelmeni. Libacje na świeżym powietrzu nie należą tam do sytuacji sporadycznych. Strach tamtędy przechodzić. To nie jest normalne, żeby człowiek bał się wieczorem spacerować w centrum rodzinnego miasta. Kiedyś w tym rejonie pobito śmiertelnie mężczyznę.

Czytelniczka

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia

PO PIERWSZE: NIE PALIĆ!

Rak płuca to największy zabójca spośród nowotworów. Jak podaje Krajowy Rejestr Nowotworów, w Polsce diagnozuje się ok. 23 tys. przypadków raka płuca rocznie i niemal tyle samo osób umiera na tę chorobę. Raka płuca powoduje szereg rakotwórczych czynników środowiskowych, szczególnie dym tytoniowy.

U większości pacjentów objawy raka płuca pojawiają się, gdy choroba jest zaawansowana i trudna do leczenia. Lekarze mówią, że nowotwór może się rozwijać przez 10 lat, nim wystąpią objawy. Niemal połowa polskich przypadków raka płuca jest wykrywana w stadium rozsiania, gdy pojawiły się już przerzuty do odległych narządów, a jedna trzecia (32 proc.) – w stadium regionalnym, gdy nowotwór zaatakował pobliskie tkanki.

Szanse na wyleczenie są większe, gdy rak – na wczesnym etapie – atakuje same płuca. W Polsce diagnozuje się ok. 20 proc. takich przypadków. To mało, nie tylko na tle innych krajów, ale przede wszystkim z perspektywy optymalnej terapii. Dzięki niej aż 75 proc. pacjentów z rakiem płuca przeżywa co najmniej 5 lat po rozpoznaniu (w onkologii pięcioletnie przeżycie po diagnozie nowotworu uznaje się za całkowite wyleczenie). Przy przerzutach do sąsiednich tkanek szanse na przeżycie 5 lat spadają do 35 proc., a przy większych są minimalne.

WINNY: DYM PAPIEROSOWY

Palenie papierosów to główna przyczyna zachorowań na raka płuca. W naszym kraju papierosy wciąż pali 8 milionów mężczyzn i kobiet. Nie pomagają podwyżki cen papierosów i ostrzeżenia na każdym opakowaniu. Zdesperowani palacze mimo to wciąż sięgają po tytoń, narażając siebie i innych na zatrucie substancjami rakotwórczymi.

Palacze szkodzą również niepalącym. Ryzyko zachorowania na raka płuca dotyczy – w równym stopniu – osób palących papierosy i tzw. biernych palaczy. Dlatego najskuteczniejszym sposobem zapobiegania zachorowaniu na raka płuca pozostaje zerwanie z nałogiem palenia i unikanie nikotyny w każdej postaci.

RYZYKO ŚRODOWISKOWE

Na wystąpienie choroby nowotworowej wpływają czynniki genetyczne i środowiskowe. Nawet jeśli ktoś nigdy nie palił, a długo przebywał w tym samym pomieszczeniu z osobą palącą, to może zachorować na raka płuca. W grupie ryzyka są wszyscy, których bliscy krewni chorowali na raka, górnicy, którzy pod ziemią byli narażeni na kontakt z rakotwórczym radonem i pyłem, robotnicy pracujący przy usuwaniu azbestu, także mieszkańcy regionów z utrzymującym się smogiem.

ZAPOBIEGAĆ I CZUWAĆ

Szanse na podjęcie skutecznej terapii rosną, jeśli pacjent zgłosi się do lekarza we wczesnym stadium choroby. Początkowo rak rozwija się skrycie, bez żadnych widocznych objawów, dlatego ważne są profilaktyczne okresowe badania, zwłaszcza prześwietlenia płuc, a nawet tomografia. Krajowy konsultant ds. onkologii prof. Maciej Krzakowski apeluje, by nie lekceważyć niepokojących objawów, zwłaszcza utrzymującego się kaszlu, zmiany charakteru kasłania, pojawienia się krwioplucia. Sygnałem wskazującym na chorobę nowotworową może być utrzymująca się chrypka.

Podstawowym wskazaniem medycznym zapobiegania tej chorobie jest całkowite usunięcie z naszego życia dymu nikotynowego. Tylko tak skutecznie chronimy siebie i innych.

JAK RZUCIĆ PALENIE?

Podstawą do rzucenia palenia jest decyzja osoby palącej. Niezwykle pomocne jest wsparcie najbliższych i otoczenia. Należy unikać osób, miejsc i sytuacji, sprzyjających paleniu. Walka z nałogiem bywa trudna, dlatego wsparciem służą dopuszczone do sprzedaży preparaty medyczne i różne terapie psychologiczne.

Pomocna jest zmiana trybu życia, wprowadzenie nowych zdrowych nawyków do codzienności, jak spacery i uprawianie sportu.

Jeśli potrzebujesz wsparcia, zadzwoń do Telefonicznej Poradni Pomocy Palącym – **801 108 108, 22 211 80 15**. Infolinia czynna jest **od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-21:00 oraz w soboty w godz. 9:00-15:00.**

Dowiedz się więcej na www.jakrzucicpalenie.pl. Dążenie do zdrowego, wolnego od uzależnień życia, szeroka edukacja i moda na niepalenie wśród młodych ludzi pomagają w profilaktyce raka płuca i prowadzą do mniejszej liczby zachorowań. Nie zwlekaj dłużej, rzuć palenie już teraz!

DOBRY WYBÓR

Podczas wyjazdu na narty z rodziną Stefan starał się zrealizować w tydzień wszystko, na co ciągle brakowało mu czasu, gdy pracował. Był pierwszym użytkownikiem siłowni w hotelu, potem na stoku, niemal do zamknięcia wyciągów, a wieczorem basen albo dyskoteka, jeśli żona miała dość siły. Odpoczywał chyba tylko wtedy, kiedy palił. Pierwszego dnia po powrocie do pracy trafił do szpitala z zawałem. Dla stosunkowo młodego człowieka to był szok. Niemal się załamał. W szpitalu spotkał niewiele starszego od siebie mężczyznę, który powiedział: „Stary, masz kupę szczęścia, bo będziesz żył. Ja też intensywnie pracowałem i dużo paliłem, a teraz umieram na raka płuca". To wyznanie kolegi sprawiło, że Stefan po wyjściu ze szpitala już nigdy nie sięgnął po papierosa. Największą nagrodą i motywacją była dla niego rodzina. Córka powiedziała: „tato, teraz to mogę cię pocałować, bo wcześniej brzydko pachniałeś".

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.
Więcej informacji na stronie:
planujedlugiezycie.pl
zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia

eprasa.pl 3f3cf5bea3

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI

JACEK TARSKI

Kierowców zatrudnię za darmo

Świerklaniecki PKM szuka kierowców autobusów. Potrzebuje ich 40, od ręki. I, po mojemu, będzie potrzebował jeszcze długo. Czemu? To proste. Skuli pieniędzy.

3 tysiące złotych, tyle na rękę chce dać wypłaty prezes Szudy Henryk początkującemu kierowcy. Dużo? Jakoś mi się widzi, że nie, przynajmniej żeby być delikatnym, nie za dużo. Jak to mówią, za mało, żeby żyć, za dużo, żeby... Zresztą, co będę kończył.

Ponoć kierowców zaczyna brakować w całej górnośląskiej komunikacji. Ciekawe czemu? Pewnie z tego samego powodu. Kto bowiem będzie chciał siedzieć osiem godzin za kółkiem, przedzierać się przez zatłoczoną aglomerację lub wiejskie drogi, a w kasie inkasować za to 3 tysiące? Znów mi się widzi, że kierowca autobusu ma szansę zarobić znacznie więcej u innych chlebodawców, więc po co będzie się pchał do samorządowego przedsiębiorstwa.

Jak tak sobie myślę o kierowcach, a i o paru innych zawodach również, to zaczynam mieć wątpliwości. Chodzi o te wszystkie średnie krajowe. Kto i jak to liczy? Chyba że na zasadzie, że skoro ja zarabiam tysiąc, a ty zero, to średnio mamy po pińcet. Problem w tym, że ani nie mamy po pińcet, ani te rachunki nie są prawdziwe.

Tak, najmilsi. Dożyliśmy czasów, że to pracownik (pomalušku, pomalušku) zaczyna dyktować warunki. Czasy, że tego czy owego można było szantażować utratą pracy, na szczęście minęły. I zapamiętajcie, przedsiębiorcy, dyrektorzy, szefowie jedno. To mianowicie, że jak nie zapłacicie, to nie będzie miał kto pracować.

I nie chodzi tu o żadne wielkie słowa. To zasada jasna niczym słońce. Będzie kasa, będzie pracownik. Poczekajmy jeszcze, niech się trochę po tym całym covidzie wyprostuje. Zobaczycie, co się wtedy będzie działo.

Póki co kierowcy są dalej poszukiwani. Jednakże poszukiwanie to odbywa się w sposób naiwny. Pora by była, żeby przypomnieć sobie parę starych zasad, szczególnie tę jedną. To, jak mawiał stary Karol Marks, byt kształtuje świadomość. Na polski przekłada się to na konkretną kasę za konkretną robotę, czyli że jak nie będzie kasy, nie będzie roboty. Nie chce mi się nawet myśleć o tym, co się stanie, jak na Śląsku zredukuje się 30 procent połączeń. Wtedy, panowie prezesi, chlebodawcy, mieszkańcy przyjdą rozmawiać z wami.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Gadowski, chaos i koronawirus

Czytałem kiedyś o człowieku, który postanowił żywić się tylko roślinami i zwierzętami wymienionymi w Biblii. Podobno jakoś lepiej się nawet poczuł. Można Biblię traktować jako książkę kucharską czy poradnik dietetyczny, tylko po co?

Do niczego dobrego to nie prowadzi, ale można też posługiwać się Biblią jak atlasem geograficznym czy podręcznikiem do przyrody. Jak ktoś chce, proszę bardzo, jednak moim zdaniem stoi za tym brak podstawowej wiedzy z zakresu metodologii nauk. Ale wolny człowiek w wolnym kraju, każdy może myśleć i mówić co chce, byleby na przykład nie zachęcał do stawiania stosów, na których kiedyś dominikanin Giordano Bruno i inni o odmiennych poglądach zakończyli żywot.

Igraniem z ogniem jest nawoływanie do lekceważenia chorób zakaźnych. Wiem co mówię, bo kiedyś z powodu bagatelizowania przez kogoś norm sanitarnych spędziłem trzy miesiące w szpitalu. Podczas XX Sympozjum Tarnogórskiego Witold Gadowski mówił, że marzy mu się chaos, który jest jedynym sposobem na skuteczne przeciwstawienie się tym, co przejmują władzę nad całą Ziemią. Komu? Mówił, że wie, ale żadnego nazwiska nie wymienił.

Dla mnie chaosem jest to, że hierarcha kościoła rzymsko-katolickiego sprawuje patronat honorowy nad sympozjum, na którym pierwszy wykład ma wygłosić ksiądz, któremu inny hierarcha zarzucił „wykorzystywanie autorytetu kapłana oraz profesora do promowania postaw stanowiących zagrożenie dla życia i zdrowia". Poszło o wygłaszane przez ks. prof. Tadeusza Guza poglądy na temat Covid-19 i szczepień, które lubelska kuria i KUL uznały za nadużycie i zachowanie „naganne oraz skrajnie nieodpowiedzialne". Nie słyszałem, żeby ks. Guz przeprosił za zachęcanie „do zachowań zagrażających życiu i zdrowiu, a tym samym sprzecznych z piątym przykazaniem Dekalogu". Być może nie ma czasu na refleksję, honorowany tu i ówdzie wykładami.

Wracając do Gadowskiego, napisał, że w Tarnowskich Górach po raz pierwszy przedstawił „założenia naszej walki". Duże szanse na to, by stać się pierwszą ofiarą rewolucji chaosu, ma Sympozjum Tarnogórskie.

PRZYTYKI Z RYMAMI

DROŻEJ
By ozdobić grób, być może
Jest w tym roku trochę drożej...
Czy duchowa więź wynika
Z liczby zniczy na pomnikach?

W BONIOWICACH
Będzie rondo, chwała ze te słowa,
Obietnica to już jakiś postęp,
Choć nie jest proste go wybudować.
Lecz czy ktoś widział gdzieś rondo proste?

PECHOWY GWAREK
Do naprawy poszedł gwarek!
Czemu ktoś go psuje stale?
Jak to pasmo nieszczęść przerwać?
Sam nie poszedł, bo to rzeźba,
Lecz się włóczą wciąż wandale!

KONSEKWENCJE CENY PRĄDU
Gdy jest drogi prąd, to na pewno
Na ulicach miast będzie ciemno.
Dopiero będziemy w kłopotach,
Gdy się pojawi tam ciemnota.

BRAK INWESTORA
Na remont ratusza nie ma chętnych,
W mojej głowie powstał istny mętlik!
Nie tak dawno byłby to rarytas,
Oj, zmienia się ta Rzeczpospolita.

PRĄDEM W BIEDNYCH
Wydano zarządzenie mądre,
Mają od teraz grzać się prądem.
Biednym nie przejmują się wcale,
Narzeka, a żyć musi dalej.

JANINA KAMILEWICZ

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA

Co za zwariowany tydzień. Najpierw Gadowski rzucił się na Czecha, a od piątku Sobieski szturmuje ratusz.

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

PRZYGODY STARKI MARIKI

PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ

eprasa.pl 3f3cf5bea3

MARKETY W NIEDZIELE – POCZTA POZORNA

Kilka tarnogórskich marketów obeszło ustawę ograniczającą handel w niedziele. Placówki są otwarte, bo świadczą usługi pocztowe. **– To obchodzenie przepisów – uważa Alfred Bujara, tarnogórzanin, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność".**

JACEK TARSKI

Od dwóch lat obowiązuje w Polsce ustawa o ograniczeniu pracy handlu w niedziele. Zgodnie z jej zapisami nie wolno otwierać m.in. dużych marketów. Jest jednak kilka tak zwanych haczyków. Jeden z nich to zapis dotyczący świadczenia usług pocztowych. Jeśli sklep takowe świadczy – może być otwarty siedem dni w tygodniu.

W Tarnowskich Górach skwapliwie wykorzystało to kilka placówek handlowych. „Jesteśmy dla Was czynni siedem dni w tygodniu" – czytamy na drzwiach jednego z marketów. Inne, choć po cichu, robią dokładnie to samo. Zapis o zamknięciu placówek w niedziele stał się nagle (markety w niedziele czynne są od kilku tygodni) martwym prawem. – To brak poszanowania dla obowiązujących przepisów, ignorowanie prawa i lekceważenie ustawodawcy – mówi krótko Alfred Bujara, tarnogórzanin, szef Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność".

Jego zdaniem świadczenie usług pocztowych przez sklepy czynne w niedziele jest tworzeniem pozorów. Na dowód tego przewodniczący pokazuje filmik, jaki nakręcił w jednym z dyskontów, gdzie chciał nadać w niedzielę paczkę. – Negocjowałem przez godzinę, uzasadniałem, że skoro są świadczone usługi, to mogę to zrobić. Daremnie, niczego nie wskórałem. Czy trzeba lepszego dowodu na to, że poczta w marketach to jakieś nieporozumienie? – retorycznie pyta nasz rozmówca.

> **Przewodniczący Bujara pokazuje filmik, jaki nakręcił w jednym z dyskontów, gdzie chciał nadać w niedzielę paczkę. – Negocjowałem przez godzinę, uzasadniałem, że skoro są świadczone usługi, to mogę to zrobić. Daremnie, niczego nie wskórałem. Czy trzeba lepszego dowodu na to, że poczta w marketach to jakieś nieporozumienie? – retorycznie pyta nasz rozmówca.**

Związek próbował walczyć z praktykami zarządów firm – właścicieli marketów. Sprawa była zgłaszana do inspekcji pracy, poszły protesty i pisma do zarządów firm. Na próżno, jak mówi nasz rozmówca, nie było nawet odpowiedzi.

„Solidarność" od początku wiedziała, że obowiązująca ustawa o ograniczeniu handlu ma luki. Mimo to ich nie uszczelniono, wzięto się za to dopiero teraz. W poniedziałek, 18 października, prezydent podpisał nowelizację ustawy. Nowe zapisy ukrócą praktyki pracodawców. Zapis o usługach pocztowych zostanie np. uzupełniony słowami o „przeważającej działalności", co oznacza, że działalność pocztowa powinna stanowić 40 procent całej działalności sklepu.

Część marketów w Tarnowskich Górach będzie otwarta w niedziele do końca stycznia. Potem zmienią się przepisy i świadczenie rzekomych usług pocztowych stanie się niemożliwe. Tak twierdzi Alfred Bujara z „Solidarności"

FOT. JACEK TARSKI

Ale na wprowadzenie przepisów ustawy w życie trzeba będzie zaczekać. Tak zwane vacatio legis upływa dopiero z dniem 1 lutego. Przewodniczący Bujara mówi, że do tego czasu sytuacja jest bez wyjścia. – Zagraniczne korporacje śmieją się nam w twarz. Chcą rządzić i, jeśli sytuacja na to pozwala, to właśnie robią.

Związek będzie przeciw temu protestował. 4 listopada związkowcy wybierają się przed siedzibę Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji w Warszawie.

Z otwartych w niedziele marketów zadowoleni są kupujący. W myśl zasady, że klient głosuje nogami, w sklepach jest sporo klientów. Czy zadowolenie klientów podzielają pracownicy? Nie wiadomo. Żaden z pytanych przez nas (pytaliśmy w 3 marketach) nie chciał o tym rozmawiać („Wie pan, jak to jest…). Przewodniczący Bujara mówi jednak, że kwestia stawek za pracę w niedziele jest wciąż do poważnych negocjacji. – Nie może być tak, że w dzień powszedni pracownik wynagradzany jest wg najniższej krajowej, a za pracę w niedzielę jego stawka szybuje. Z sondaży i badań wynika, że pracownicy w handlu chcą godziwie być wynagradzani za ciężką pracę od poniedziałku do soboty, a niedziele chcą mieć wolne i spędzić z rodziną na odpoczynku – kończy nasz rozmówca.

Świerklaniec oprotestował przebieg obwodnicy. Jest odpowiedź generalnej dyrekcji

Gmina Świerklaniec nie chce się zgodzić na budowę obwodnicy między zalewem Nakło-Chechło a sołectwem Nowe Chechło. Samorząd oprotestował przebieg drogi w tzw. wariancie czerwonym. Jest odpowiedź Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Wariant czerwony został odrzucony

FOT. MAPA

To dobra wiadomość dla mieszkańców gminy. Po interwencji samorządowców GDDKiA poinformowała, że nie będzie dalej prowadziła prac nad tym projektem. „22 października br. generalna dyrekcja odpowiedziała, że widząc negatywny odbiór proponowanego wariantu czerwonego, wyrażany zarówno przez jednostki samorządu terytorialnego jak i lokalną społeczność (ze względu na przebieg przez tereny rekreacyjne), rezygnuje z prac nad tym wariantem" – poinformował Urząd Gminy w Świerklańcu.

Przypomnijmy, GDDKiA zamierza wybudować obwodnicę Nakła Śląskiego i Świerklańca. To ma sprawić, że z obydwu sołectw zniknie ruch ciężkich samochodów, które w tej chwili korkują ulice Tarnogórską i Główną (droga krajowa nr 78). Jednak nie zdecydowano jeszcze, jaki będzie przebieg obwodnicy. Gminie przedstawiono cztery wersje przebiegu drogi. Jeden z nich przewidywał, że droga zostanie poprowadzona między zalewem a zabudowaniami sołectwa Nowe Chechło. Radni gminy nie zgodzili się jednak na taki przebieg.

Obwodnica ma odciążyć drogę krajową nr 78 biegnącą przez Nakło Śląskie i Świerklaniec

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Reagujemy na bardzo wstępnym etapie projektowania drogi, aby już teraz wyeliminować niepotrzebne niepokoje i napięcia – pisał wówczas przewodniczący Rady Gminy Świerklaniec Jarosław Wasążnik.

Urząd Gminy Świerklaniec wystosował na początku września 2021 roku pismo do GDDKiA, w którym tłumaczył, dlaczego gmina jest przeciwna budowie na terenach rekreacyjnych.

(EKA)

eprasa.pl 3f3cf5bea3

NA CO PÓJDZIE **PONAD 150 MILIONÓW ZŁOTYCH Z POLSKIEGO ŁADU?**

Wiadomo jak podzielono pieniądze z rządowego funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych. **Najwięcej kasy zgarnęły Piekary Śląskie i Tarnowskie Góry.**

AGNIESZKA RECZKIN

28,5 mln zł trafi do Tarnowskich Gór na budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej. To aż 95 proc. kosztów inwestycji. Chodzi o uzupełnienie tzw. białych plam na mapie sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej. – Zamierzamy również odtworzyć wyeksploatowaną sieć kanalizacyjną na ulicach osiedla przylegającego do ul. Gruzełki. To natomiast umożliwi remonty dróg w tym miejscu – mówi burmistrz Arkadiusz Czech.

Jeżeli chodzi o powiat tarnogórski to zastrzyk finansowy na I etap budowy domu pomocy społecznej w Strzybnicy wynosi 12 mln 750 tys. zł.

W Krupskim Młynie 2 mln 890 tys. zł pójdzie na modernizację budynku urzędu gminy. W planach są m.in. termomodernizacja, przebudowa wejścia, prace w pomieszczeniach. Zmieni się też źródło ciepła – zamiast sieciowego dostarczanego z Nitroergu będzie zamontowana pompa ciepła. Jest też 3 mln 135 tys. zł na modernizację dróg, w tym dokończenie tej do Żyłki.

Miasteczko Śląskie dostanie 1 mln 350 tys. zł na plac sportowo-rekreacyjny w Brynicy, a Ożarowice prawie 4,7 mln zł na budowę i modernizację sieci wodociągowej oraz budowę kanalizacji, a także umożliwienie zdalnych odczytów wodomierzy.

> **W Świerklańcu ma ruszyć inwestycja, której realizacja była odkładana, bo brakowało na nią pieniędzy – nie udało się pozyskać unijnego dofinansowania. Chodzi o budowę centrum przesiadkowego przy ul. Parkowej.**

Radzionków ma 4 mln 275 tys. zł na modernizację dróg na potrzeby transportu zbiorowego. Cel to zmniejszenie niskiej emisji. Odrzucono natomiast wnioski o dofinansowanie budowy krytej pływalni (27 mln zł) oraz budowę i modernizację dróg (7 mln zł).

W Świerklańcu ma ruszyć inwestycja, której realizacja była odkładana, bo brakowało na nią pieniędzy – nie udało się pozyskać unijnego dofinansowania. Chodzi o budowę centrum przesiadkowego przy ul. Parkowej. Teraz z Polskiego Ładu samorząd powinien dostać na to 4 mln 250 tys. zł. Ze swojej kasy gmina dołoży ok. 750 tys. zł.

Koncepcja centrum powstała jeszcze w 2018 roku, jest też pozwolenie na budowę. Mają powstać m.in. czterostanowiskowy peron z systemem dynamicznej informacji pasażerskiej oraz stanowisko ładowania samochodów elektrycznych i budki serwisowe dla rowerów. Przewidywana jest również przebudowa skrzyżowań i miejsca postojowe. Prace mają ruszyć w przyszłym roku.

W Tworogu ok. 900 tys. zł idzie na budowę i przebudowę ul. Wierzbowej, ok. 4 mln 315 tys. zł na budowę kanalizacji i oczyszczalni ścieków w Boruszowicach oraz 1 mln 825 tys. zł na modernizację mostu nad Stołą na ul. Wiejskiej w Brynku. Zbrosławice dostaną finansowy zastrzyk 5 mln zł – na budowę kanalizacji w Karchowicach, a Kalety ponad 2,6 mln zł na przebudowę centrum.

Koncepcja centrum przesiadkowego przy parku w Świerklańcu. Czy w końcu powstanie?
FOT. ARCHIWUM UG

Rekordzistą w wysokości dofinansowania w ramach rządowego Polskiego Ładu są Piekary Śląskie. W sumie samorządowcy mogą się cieszyć z ok. 30 mln zł. Pójdą na budowę ulic: Jesiennej, Ustronnej, Stawowej, Kościelnej, Chabrowej, Konwaliowej, Groszkowej, Radzionkowskiej, Cichej, Darwina, Jasnej (25 mln 650 tys. zł) oraz na zabezpieczenie kanału rzeki Szarlejki (4 mln 275 tys. zł).

Do powiatu lublinieckiego trafi ponad 50 mln zł. Najwięcej dostaną Herby – 6 mln 650 tys. zł na modernizację gminnych dróg i 4 mln 320 tys. zł na zagospodarowanie centrum. Uwagę zwracają też zadania zgłoszone przez gminy Ciasna – rewitalizacja zespołu pałacowo-parkowego w Sierakowie oraz Kochanowice – rewitalizacja obiektów po PGR – adaptacja zabytkowych zabudowań folwarcznych.

Wszystkie inwestycje mają być gotowe w najbliższych trzech latach.

Są pieniądze na budowę ścieżki rowerowej przy Knosały

Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach otrzyma pieniądze na budowę ścieżki rowerowej między Radzionkowem a Bobrownikami Śląskimi.

Wydawało się, że starania tarnogórskiego starostwa spełzły na niczym. Wniosek o dotację znalazł się na liście rezerwowej. Kilka dni temu okazało się, że powiat otrzyma prawie 2,5 mln zł dofinansowanie z rządowego funduszu rozwoju dróg (kiedyś zwany funduszem dróg samorządowych). Kiedy ogłoszony zostanie przetarg i rozpocznie się budowa? Tego jeszcze nie wiadomo.

O budowę ścieżki upominają się przede wszystkim mieszkańcy Radzionkowa. Inwestycje powinno prowadzić starostwo, ale ze względów finansowych nie jest to możliwe. Powiat porozumiał się z gminą Radzionków, która zobowiązała się dołożyć pieniędzy. Z myślą o planowanej budowie dwa lata temu wycięto topole wzdłuż ul. Knosały, co nie spodobało się wielu mieszkańcom powiatu. Przy drodze zasadzono drzewa, ale jeszcze wiele lat minie zanim osiągną słuszne rozmiary. Jak pisaliśmy w lipcu, koszt inwestycji dwa lata temu szacowano na 2 mln zł. Dzisiaj jest już mowa o 5 mln zł. Dotacja pokryje więc połowę kosztów, pozostałe mają wziąć na siebie powiat i gmina. Ścieżka miała być gotowa wiosną 2022 roku. Wiadomo, że to niemożliwe. **(EKA)**

Powiat otrzymał na budowę ścieżki dotację
FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

reklama

eprasa.pl 3f3cf5bea3

KALETY Z WIDOKIEM **NA DUŻY RYNEK**

Władze Kalet od lat starają się o utworzenie forum, które pełniłoby funkcję rynku. W ubiegłym tygodniu pojawiły się dwie dotyczące tej inwestycji ważne informacje.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Kalety uzyskały prawa miejskie 70 lat temu, w 1951 r. Nigdy jednak nie posiadały własnego rynku. Gdy kilka lat temu rozpoczęła się dyskusja nad wybudowaniem głównego placu miasta, pojawiały się różne propozycje lokalizacji. Ostatecznie zwyciężyła ta przy ul. 1 Maja.

W 2016 r. utworzono tam Mały Rynek, gdzie odbywają się koncerty WOŚP, stawiana jest miejska betlejka bożonarodzeniowa itd. Ambicje miasta okazały się większe. Jednak na przeszkodzie utworzenia dużego rynku, który zaplanowano wzdłuż przecinającej centrum Kalet ul. 1 Maja, stał grunt banku PKO. Wszystkie inne działki, na których planowano wybudować miejskie forum, były własnością miasta.

Władze Kalet starały się kupić nieruchomość banku od 2014 r. Najpierw była mowa o gruncie wraz z budynkiem, który jednak miastu nie był do niczego potrzebny. Negocjacje trwały wiele lat, ostatecznie nieruchomość kupiły w 2020 r. osoby fizyczne. Po pertraktacjach z nowymi właścicielami, władzom miasta udało się dojść do porozumienia i odkupić sam grunt. Akt własności spisano w środę. Kupiona działka ma powierzchnię 901 m kw. To teren przed budynkiem, ale także z boku i za, co daje możliwość wybudowania drogi do położonych dalej od ul. 1 Maja miejskich gruntów. Miasto zapłaciło za nieruchomość 166 tys. zł.

– Mamy koncepcję zagospodarowania tego terenu, ale nie mamy jeszcze projektu. Ponieważ miasto stało się właścicielami terenu, w najbliższym czasie zostanie zlecone opracowanie projektu – mówi burmistrz Kalet Klaudiusz Kandzia.

> **Miasto ma otrzymać ponad 2,6 mln zł dotacji. Wartość kosztorysowa inwestycji wynosi 3 mln 473 tys. zł.**

Miasto zapłaciło za grunt po banku 166 tys. zł

Gotowy jest projekt na część forum od targowiska przed budynkami szkoły. Magistrat ma pozwolenie na budowę i można ruszać z inwestycją

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Gotowy jest natomiast projekt na część forum od targowiska przed budynkami szkoły. Magistrat ma pozwolenie na budowę i można ruszać z inwestycją. I tu druga ważna wiadomość: w ubiegłym tygodniu ukazała się lista przedsięwzięć, które zostaną dofinansowane w ramach Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład". Jest na niej projekt Kalet „Przebudowa centrum miasta, utworzenie nowej przestrzeni publicznej".

Miasto ma otrzymać ponad 2,6 mln zł dotacji. Wartość kosztorysowa inwestycji wynosi 3 mln 473 tys. zł. – Na najbliższej sesji rady miejskiej budowa zostanie wprowadzona do budżetu miasta i możemy ruszać z procedurą przetargową mającą na celu wybranie wykonawcy – mówi burmistrz Kandzia. Realizacja inwestycji zaplanowana została na rok 2022. Przy ul. 1 Maja w Kaletach planowane jest utworzenie „dodatkowych miejsc parkingowych, utwardzenie terenu z miejscami na zieleń z krzewami niskopiennymi, montaż małej architektury w postaci ławek, donic i kwietników, a także ustawienie postumentu z wizerunkiem patrona szkoły podstawowej". Chodzi o Adama Mickiewicza.

– Przy proponowanych zmianach uwzględniliśmy opinię rodziców dowożących dzieci do szkoły oraz przedsiębiorców prowadzących działalność w centrum. Miasto także ma tutaj lokale usługowe i zależy nam, żeby normalnie funkcjonowały – mówi burmistrz Kandzia. – Natomiast aby spowolnić ruch samochodów, a zwiększyć pieszych, asfalt zostanie zastąpiony kostką brukową – dodaje.

Władzom miasta udało się porozumieć z Tauronem w sprawie wymiany oświetlenia ulicznego na ledowe oraz umieszczenia sieci elektrycznej pod ziemią. Dlatego pajęczyna kabli nad głowami przechodniów powinna zniknąć.

Mikołajki z pocztą

W Miasteczku Śląskim organizowana jest akcja Świąteczna Paczka Przedszkolaczka.

Mieszkańcy mogą kupić w miasteczkowskiej poczcie prezenty, które w mikołajki zostaną dostarczone do trzech przedszkoli i ochronki w mieście. Wręczy je Mikołaj w asyście listonosza. Akcja trwa od 2 listopada do 4 grudnia. **(ESP)**

Zakmnięta Kolejowa

Ul. Kolejową w Miasteczku Śląskim nie będą mogły jeździć samochody – od 2 do 9 listopada. Przejazd jest zamykany na wysokości progu zwalniającego. Przyczyną są prace związane z budową przejazdu kolejowego w ramach rewitalizacji linii nr 182 Tarnowskie Góry – Zawiercie. **(ESP)**

Roboty w kolejnym sołectwie

Gmina Świerklaniec podpisała umowę na budowę kanalizacji sanitarnej. Chodzi o sołectwo Świerklaniec.

W październiku samorząd podpisał umowę z firmą RPM S.A. z Lublińca. W sołectwie Świerklaniec zbudowane zostanie ponad 5 km kanalizacji sanitarnej w rejonie ulic: Sąsiedzkiej, Rodzinnej, Przyjaciół, Mazura, Miarki, Gawędy, Głównej, Zuchów, Harcerskiej, Przytulnej, Domowej, Błękitnej, Górnej, Damrota, Tarnogórskiej, Radzionkowskiej, Rogowej i Kościelnej. **(ESP)**

reklama

eprasa.pl 3f3cf5bea3

SUPERZWIERZAKI W OBIEKTYWIE. OGŁASZAMY LISTĘ ZWYCIĘZCÓW

Zakończyło się głosowanie w tegorocznej edycji plebiscytu Superzwierzaki w obiektywie. **Konkurs ponownie cieszył się dużym zainteresowaniem czytelników. Do redakcji przysłano 115 zgłoszeń. Do kogo trafią nagrody?**

I miejsce Mika, 353 głosy

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE

II miejsce Molly, 317 głosów

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE

III miejsce Nuka, 305 głosów

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE

Plebiscyt rozpoczął się 28 września. Tego dnia do redakcji zaczęły napływać zdjęcia nadesłane przez czytelników, którzy chcieli pochwalić się swoimi czworonożnymi pupilami. 15 października ruszyło głosowanie SMS-owe, za pomocą którego zostali wyłonieni tegoroczni zwycięzcy. Losy uczestników ważyły się do ostatniej chwili – w sumie oddano 2028 głosów.

Laureatką pierwszego miejsca została Mika, zdobywczyni 353 głosów. Jej właścicielka, Katarzyna Gerhard, otrzymuje bon zakupowy o wartości 500 zł do zrealizowania w sklepie z akcesoriami dla psów i kotów HUNTER w Tarnowskich Górach.

Drugie miejsce wywalczyła Molly – 317 głosów. Nagroda w postaci bonu zakupowego o wartości 300 zł do zrealizowania w sklepie z akcesoriami dla psów i kotów HUNTER trafi do Blanki Kucharczyk.

Trzecie miejsce i 305 głosów zdobyła Nuka. Nagrodę – bon zakupowy o wartości 150 zł do zrealizowania w sklepie z akcesoriami dla psów i kotów HUNTER otrzymuje Patrycja Niesmak.

Redakcja Gwarka przyznała również dwie nagrody pozaregulaminowe, ufundowane przez partnerów plebiscytu. Na indywidualne, dwugodzinne spotkanie szkoleniowe ufundowane przez Ośrodek Szkoleniowy PSIKUrS w Laryszowie zapraszamy Bellę wraz z właścicielem, Rafałem Wróblem.

Druga nagroda to konsultacja z kocim behawiorystą, która odbędzie się w domu laureata konkursu. Ze specjalistą z Kociej Strefy, działającej pod szyldem firmy Psi Start z Tarnowskich Gór, spotka się Bulton i jego właściciel – Łukasz Ogrodnik.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy, wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział w zabawie, a sponsorom – za owocną współpracę. O sposobie odebrania nagród poinformujemy laureatów telefonicznie.

(RED.)

Na indywidualne, dwugodzinne spotkanie szkoleniowe ufundowane przez Ośrodek Szkoleniowy PSIKUrS w Laryszowie zapraszamy Bellę wraz z właścicielem, Rafałem Wróblem

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE

Ze specjalistą z Kociej Strefy, działającej pod szyldem firmy Psi Start z Tarnowskich Gór, spotka się Bulton i jego właściciel – Łukasz Ogrodnik

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE

eprasa.pl 3f3cf5bea3

TARNOWSKIE GÓRY. TAK WYGLĄDAŁO NASZE MIASTO 100 LAT TEMU

Pochodzący z Dolnej Saksonii Adolf Mund trafił do Tarnowskich Gór na Górnym Śląsku w 1920 r. Został nauczycielem rysunku w Gimnazjum Realnym. Po plebiscycie, gdy okazało się, że Tarnowskie Góry znajdą się w granicach Polski, Mund wyjechał do Saksonii. Pozostały po nim rysunki, które obecnie są w posiadaniu Muzeum w Tarnowskich Górach.

Adolf Mund uchwycił w swoich pracach miejski pejzaż tak, jak wyglądał on w latach 1920-22. Zachowały się, niestety tylko na nich, widoki synagogi, cmentarza ewangelickiego i kaplicy Ehrów na cmentarzu św. Anny. Prace Adolfa Munda podarował Tarnowskim Górom jego syn, Urlich.

(MIR)

Akwarela zatytułowana „Targ na Rynku w Tarnowskich Górach ok. 1921 r."

Praca przedstawiająca nieistniejący już dzisiaj cmentarz ewangelicki przy obecnej ul. Piłsudskiego (wówczas ul. Dworcowej)

Widok na nieistniejące już zabudowania plebanii ewangelickiego kościoła Zbawiciela

Wnętrze kościoła św. Marcina w Starych Tarnowicach

Nieistniejąca już kaplica rodu Ehrów na cmentarzu św. Anny

Uliczka prowadząca do synagogi w Tarnowskich Górach

eprasa.pl 3f3cf5bea3

ŻADNEJ KATASTROFY BUDOWLANEJ NIE BYŁO?

30 października upłynął termin zakończenia prac geotechnicznych w rejonie ul. T. Królika w Tarnowskich Górach. Chodzi o wiercenia i likwidację pustek. Nie przerwano ich, mimo że właścicielka budynku, w którym jest restauracja „Kurna Chata", odwołała się od decyzji powiatowego inspektora nadzoru budowlanego.

Agnieszka Reczkin

Przypomnijmy, że to inspektor nakazał miastu wykonanie wspomnianych prac. Tymczasem właścicielce i jej córce chodzi przede wszystkim o to, że nie powołano komisji mającej ustalić przyczyny powstania zapadlisk oraz zawalenia się „Kurnej Chaty".

Skąd opór właścicielki? Uważa ona, że po zasypaniu pustek nie dowiemy się już, co stało się w tej części Tarnowskich Gór. Na dodatek – jak mówią osoby związane z restauracją – podobne sytuacje mogą się powtórzyć w innych częściach miasta. Z analizy Głównego Instytutu Górnictwa wynika bowiem, że pustki mogą być w różnych rejonach centrum Tarnowskich Gór.

Odwołanie od decyzji o przeprowadzeniu prac geotechnicznych skierowano m.in. do śląskiego wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego. – Toczy się też sprawa w prokuraturze. Tymczasem prac nikt nie wstrzymał, nikt nie powołał komisji – mówiła nam w połowie października Elżbieta Nowicka-Słowik, córka właścicielki budynku.

W odwołaniu jest mowa m.in. o tym, że doszło do katastrofy budowlanej – zawalenia ściany i części dachu restauracji, czego nie uwzględniono w decyzji inspektora nadzoru budowlanego. Jest jasne stwierdzenie, że przyczyną zdarzenia nie mógł być zły stan techniczny budynku. „Insynuowanie tego jest wręcz śmieszne" – czytamy w odwołaniu.

Pojawia się w nim szereg zarzutów w stronę miasta, o których pisaliśmy już wcześniej – o złym zabezpieczeniu zapadlisk i tym, że praktycznie każdy mógł przesunąć barierki, braku oznakowania o zakazie ruchu, braku badań geotechnicznych przed rozpoczęciem prac budowlanych, braku odpowiedniego zabezpieczenia zabytkowego budynku, przejazdach ciężkiego sprzętu, możliwiej awarii sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. Generalnie miastu zarzuca się zbagatelizowania zagrożenia, co miało mieć wpływ na uszkodzenie budynku.

Zdaniem córki właścicielki prace przy uszczelnianiu pustek powinny być wstrzymane do czasu rozpatrzenia odwołania. Miasto jednak tego nie zrobiło. – Prace są wykonywane na bieżąco, zgodnie z technologią – powiedziała nam jeszcze w październiku Joanna Czyżewska, dyrektor Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów.

Prace polegały na wtłoczeniu techniką wiertniczą do podziemnych pustek i szczelin tworzywa geotechnicznego

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Dodała, że miasto dostało od powiatowego inspektora postanowienie o nadaniu wcześniejszej decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności.

Po likwidacji pustek zostanie jeszcze usunięcie gruntów zawałowych i gruzu z miejsc zapadlisk i szkód w obiektach będących własnością lub w użytkowaniu miasta – do 30 grudnia.

Na pytanie, czy pod uwagę brano utworzenie komisji ds. ustalenia przyczyn katastrofy budowlanej Joanna Czyżewska odpowiada krótko: – Powstałe zdarzenia nie zostały zakwalifikowane jako katastrofa budowlana.

Dyrektor MZUiM nie chciała natomiast komentować zarzutów córki właścicielki, która twierdzi, że doszło do rażących nieprawidłowości przy samym prowadzeniu robót związanych z likwidacją pustek. Wspomina m.in. o braku projektu budowlanego i niekompletnym projekcie technologicznym.

Tarnogórzanie zostali bez ogrzewania. Urzędnicy mówią o nieporozumieniu

– Daliśmy zaliczki, a nie mamy pieców centralnego ogrzewania. W domu jest zimno, wykonawca nie odbiera telefonów, a urzędnicy tylko załamują ręce – skarży się nasz czytelnik. Chodzi o Tarnowskie Góry i wymianę starych pieców.

– W tym roku złożyliśmy wniosek o wymianę starego pieca na nowy, ekologiczny. Pracownik firmy, która wygrała miejski przetarg, poinformowała nas jeszcze w maju, że mamy zdemontować ten stary. I tak zrobiliśmy. Tyle, że jest druga połowa października, noce są coraz zimniejsze, a nowego pieca nie mamy! – denerwuje się małżeństwo tarnogórzan (dane do wiad. red.). Według nich problem z wymianą pieca ma co najmniej 30 osób.

Twierdzą, że wiele razy dzwonili do firmy, która miała zamontować im piec, ale nikt nie odbiera telefonów. Z kolei główny wykonawca miał ponoć do nich pretensje, że za szybko zdemontowali stary piec. – Znam też mieszkańców, którzy już mają nowy kocioł, ale stoi na podwórku od 2-3 miesięcy i nikt go nie montuje – zauważa mieszkaniec. Była też interwencja w urzędzie miejskim. – Jednak urzędnicy tylko załamują ręce – dodaje nasz rozmówca.

Chodzi o montaż pieców w ramach unijnego projektu „Odnawialne źródła energii poprawą jakości środowiska naturalnego", czyli montaż 1 045 instalacji OZE. Wśród nich są kotły na biomasę. Ich montażem zajmuje się firma Eco-Team z Częstochowy.

– Wszystkie kotły montowane są zgodnie z wcześniej przedstawionym przez firmę harmonogramem – nie ma mowy o niedotrzymywaniu terminów – zapewnia Katarzyna Majsterek z urzędu miejskiego. – Kryzysowa sytuacja była związana z nieporozumieniem, do którego najprawdopodobniej dopuścił się podwykonawca firmy. Ktoś poinformował mieszkańców, niezgodnie z prawdą, że kto zdemontuje stary piec, szybciej będzie miał zamontowany nowy.

Tarnogórzanie zostali bez centralnego ogrzewania przez nieporozumienie?

FOT. PIXABAY

Katarzyna Majsterek zwraca również uważa, że problem nie dotyczy 30 mieszkańców. Mówi o 10 takich przypadkach.

21 października odbyło się spotkanie urzędników z firmą Eco-Team. – Jej przedstawiciele zapewnili, że do końca tego października w 10 domach, w których właściciele zdemontowali dotychczasowe piece zostaną zamontowane nowe – informuje przedstawicielka magistratu.

Agnieszka Reczkin

Spektakl muzyczny i potańcówka

Obchody Święta Niepodległości oraz setnej rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego rozpoczną się w Kaletach 10 listopada. O godz. 18 przed pomnikiem Bojowników o Wolność i Demokrację rozpocznie się spektakl muzyczny „Kalety śpiewają patriotycznie". Wystąpią: chóry Dafne i Sonata, orkiestry Symfonik i dęta z Kalet, dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Kalety. Organizatorzy liczą na to, że w śpiew włączą się także mieszkańcy.

11 listopada o godz. 10 w kościele pw. św. Józefa w Jędrysku zostanie odprawiona msza św. w intencji Ojczyzny, potem uczestnicy przejdą pod pomnik Bojowników o Wolność i Demokrację, gdzie zostaną złożone kwiaty, a burmistrz Kalet wygłosi okolicznościowe przemówienie.

O godz. 13 w Zielonej wystartuje IX Bieg Niepodległości o Puchar Burmistrza Miasta Kalety. Chętni powinni wypełnić karty zgłoszeniowe, dostępne na stronie kalety.pl i wysłać na adres mailowy jacek.lubos@kalety.pl. W Tarnowskich Górach uroczystości rozpoczną się 10 listopada capstrzykiem na cmentarzu wojennym. Początek o godz. 17.30.

11 listopada o godz. 10 w kościele pw. św. św. Apostołów Piotra i Pawła zostanie odprawiona msza św. w intencji Ojczyzny, a potem składanie kwiatów pod tablicami pamięci.

Mimo że Kurna Chata jest nieczynna nie zabraknie w tym roku Potańcówki z okazji Święta Niepodległości. „Już po raz dziewiąty (po wymuszonej przerwie!) zapraszamy na tradycyjną potańcówkę w stylu retro! Chcemy pokazać, że 11 listopada to Święto radosne i tak powinno być obchodzone – a nie tylko poprzez składanie wieńców pod pomnikami" – napisali organizatorzy. Zapraszają do Pubu Piekarnia Piwa na godz. 20.

(MIR)

eprasa.pl 3f3cf5bea3

NOWE DRZEWA NA SKWERZE, ŁĄKA KWIETNA PRZY DŁUGIEJ

W kilku miastach naszego regionu odbyły się warsztaty zakładania kwietnych łąk. Mają zapobiegać suszy. Do tego na skwerze przy markecie Biedronka na Osadzie Jana w Tarnowskich Górach posadzono 20 drzew i to nie koniec nasadzeń w mieście.

Agnieszka Reczkin

Warsztaty odbyły się w ubiegłym tygodniu w ramach programu Metropolitalne Łąki Kwietne, realizowanego przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię. Chodzi o to, by w województwie śląskim kwietnych łąk powstawało jak najwięcej. Zatrzymują one wodę i obniżają temperaturę powietrza w upalne dni. Do tego są rajem dla owadów i domem dla małych zwierzaków. I dzięki nim powietrze jest mniej zanieczyszczone.

Organizatorzy rozwiewają też obawy niektórych mieszkańców, że łąki kwietne to siedlisko kleszczy. Zapewniają, że jest wręcz przeciwnie. Pełna owadów łąka ma przyciągać ptaki, a te przy okazji zjedzą też i kleszcze.

Łąkę kwietną rozsiano m.in. przy ul. Długiej w Reptach Śląskich. Pomysłodawczyniami włączenia się w metropolitalny program są Justyna Kosmała, przewodnicząca zarządu dzielnicy Repty Śląskie i miejska radna oraz Klaudia Gajda z zarządu OSP Repty Śląskie. Do wspólnego sadzenia zaprosiły mieszkańców.

– Wiem, jak ważna jest bioróżnorodność wobec gwałtownie następujących zmian klimatu. Pierwszy wybór lokalizacji łąki kwietnej padł na teren za szkołą, jednak uznałam, że jest zbyt mały. Dzięki bardzo dobrej współpracy z nowym zarządem Ochotniczej Straży Pożarnej w Reptach Śląskich razem z Klaudią Gajdą wytypowałyśmy obszar należący właśnie do OSP – mówi Justyna Kosmała.

Strażacy skosili teren pod wysiew nasion, a uczestnicy warsztatów rozsiali nasiona. – Prowadzący zrobili show, udało im się wszystkich zaangażować, było też zabawnie. Po takim spotkaniu każdy chciałby założyć swoją łąkę. Świadomość ekologiczna się szerzy i o to chodzi – podkreśla przewodnicząca rady dzielnicy. Repecka łąką zakwitnie już wiosną, ale dopiero za dwa lata będzie w pełni pożądany efekt. Pojawią się też na niej domki dla owadów zapylających i tablica informacyjna.

Zanim przedszkolaki zabrały się za sadzenie drzew, zaprezentowały artystyczny program ekologiczny

Drzewa na Osadzie Jana sadzili m.in. przedstawiciele Środowiskowego Domu Samopomocy

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

Wysiew kwietnej łąki w Reptach Śląskich

FOT. DZIĘKI UPRZEJMOŚCI J. KOSMAŁY

Łąkę kwietną wysiano też w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Radzionkowie. W warsztatach uczestniczyli m.in. uczniowie ZS Centrum Kształcenia Rolniczego z Nakła Śląskiego. W program włączyły się również Piekary Śląskie. W sumie w ramach MŁK powstaje ponad 32 tys. m kw. łąk w 11 miastach.

Natomiast 23 października na Osadzie Jana w Tarnowskich Górach odbyła się kolejna edycja Tarnogórskiego Święta Drzewa. Na skwerze przy markecie Biedronka posadzono 20 drzew – klonów polnych, ambrowców amerykańskich, śliw wiśniowych, wiśni piłkowanych i grusz drobnoowocowych.

Drzewa sadzili m.in. przedstawiciele magistratu, Rady Dzielnicy Osada Jana, miejscowej szkoły, parafii, Środowiskowego Domu Samopomocy i dzieci z Przedszkola nr 9. Najmłodszym podobało się nie tylko kopanie i podlewanie, ale też szukanie dżdżownic. Dorośli chwalili inicjatywę, mówili że skwer dzięki drzewom będzie wyglądał o wiele lepiej. Proponowali też, by miasto postawiło tam jeszcze ławki.

Magistrat zapowiada kolejne zielone „inwestycje" w mieście. – Wkrótce posadzimy około 300 sadzonek w różnych dzielnicach Tarnowskich Gór – zapowiedział Adam Mrugacz, naczelnik wydziału ochrony środowiska.

Jak informuje miasto, na skwerach i zieleńcach oraz w pasach drogowych dróg miejskich na przełomie października i listopada ma być posadzonych 236 drzew. Będą to dęby, klony, akacje, jarząby, lipy, głogi, jodły oraz owocowe – jabłonie, grusze, śliwy i wiśnie ozdobne. Dodatkowo wsadzone ma być 326 krzewów ozdobnych, a w tym różne odmiany berberysów i tawuł, hortensje, bzy, kaliny, jałowce i cisy oraz 265 krzewów róż.

ABC KWIETNEJ ŁĄKI

Na kwietnej łące najlepiej wysiać mieszankę roślin wieloletnich z maksymalną domieszką 20 proc. kwiatów jednorocznych. Powinno być w niej co najmniej 25 gatunków, przy czym jednego nie więcej niż 15 proc. Trzeba pilnować, żeby nie było wśród nich roślin inwazyjnych. Nasiona wysiewa się z nośnikiem – piaskiem, łuskami gryki lub wermikulitem. Siać najlepiej „na krzyż", po przekątnej. Potem teren należy delikatnie przegrabić, zwałować lub udeptać. Warto też łąkę podlewać i w razie potrzeby powyrywać chwasty. Istotne jest koszenie, maksymalnie na 10 cm. Chodzi o to, by odsłonić rośliny światłolubne.

Będzie jarmark adwentowy

W tym roku po raz kolejny w Miasteczku Śląskim będzie Jarmark Adwentowy. Organizatorzy szukają wystawców rękodzieła, wieńców, produktów naturalnych itp., którzy chcieliby mieć na nim swoje stoiska. Szczegółowe informacje w Miejskim Ośrodku Kultury – promocja@mok.miasteczko-slaskie.pl, tel. 32-288-88-70, 604-200-739. **(ESP)**

Walczą o 400 tys. zł

Na czele Niezdara i Ossy, na końcu Pyrzowice. Trwa wójtowski konkurs.

Przypomnijmy, że wójt Ożarowic Grzegorz Czapla ogłosił konkurs na największą aktywność mieszkańców sołectw. Chodzi o frekwencję w wyborach samorządowych i parlamentarnych oraz udział w zebraniach wiejskich.

Konkurs ma przekonać, że warto coś zrobić, żeby mieć wpływ na decyzje, które są podejmowane na różnych szczeblach władzy, zwłaszcza tej lokalnej.

Akcja zaczęła się jesienią 2018 r. i potrwa do końca tej kadencji samorządu, czyli do 2023 r. Zwycięskie sołectwo dostanie 400 tys. zł do wydania wedle własnego uznania. Będą do wykorzystania w 2024 r. Drugie i trzecie miejsce to odpowiednio 200 tys. zł i 100 tys. zł.

W tej chwili na czele stawki są Niezdara i Ossy – mają po 49 pkt. Po piętach depczą im Celiny – 47 pkt. Reszta jak na razie zostaje w tyle: Tąpkowice – 30 pkt., Ożarowice – 29 pkt., Zendek – 28 pkt., Pyrzowice – 26 pkt.

(ESP)

eprasa.pl 3f3cf5bea3

Mamy mistrzynie Europy!

Aleksandra Janiczek i Justyna Suchańska ze Studia Tańca MK w Tarnowskich Górach zdobyły mistrzostwo Europy IDO Modern.

Studio Tańca MK zostało w ubiegłym roku członkiem Polskiej Federacji Tańca. – Poziom tancerzy biorących udział w wydarzeniach przez nią organizowanych jest bardzo wysoki – zauważa Marzena Kobryń ze Studia Tańca MK. Wiosną tarnogórscy tancerze po raz pierwszy spróbowali sił w Krajowych Mistrzostwach Polski IDO w Raszynie.

– Zatańczyło kilku naszych solistów i duety. Turniej był bardzo trudny i wymagający, tancerze musieli być perfekcyjnie przygotowani. W eliminacjach trzeba było pokonać kilkudziesięciu tancerzy, żeby przejść do ćwierćfinału. Potem została walka o półfinał i finał – tłumaczy Kobryń.

Wtedy Aleksandra Janiczek i Justyna Suchańska zostały mistrzyniami Polski w duetach modern i zdobyły nominację do reprezentowania Polski w Mistrzostwach Europy IDO. Większość pozostałych tancerzy ze Studia Tańca MK dotarła do półfinału, kilku do finału.

– Ola i Justyna trenują pod moim okiem od kilku lat, ale w duecie spróbowały swoich sił po raz pierwszy. Stworzyłam program specjalnie dla nich. „Love to dance" to piękny kolaż muzyki i tańczą go fantastycznie – podkreśla Marzena Kobryń.

Mistrzostwa Europy odbyły się on-line. – Byliśmy do tej formy sceptycznie nastawieni, ponieważ nasz duet jest bardzo emocjonalny i ekran nigdy nie odda prawdziwego charakteru i emocji. Ale podjęliśmy ryzyko i zdobyliśmy I miejsce. To spełnienie marzeń każdego tancerza – podkreśla nasza rozmówczyni.

Aleksandra Janiczek i Justyna Suchańska trenują w zespołach MAMI. Ćwiczą kilka razy w tygodniu taniec współczesny, gimnastykę artystyczną i klasykę. Jak mówi Marzena Kobryń, odniesiony sukces to efekt wielu godzin spędzonych na sali, ogromu wyrzeczeń, ale przede wszystkim dojrzałości i systematyczności.

Agnieszka Reczkin

Mistrzowski duet – Aleksandra Janiczek i Justyna Suchańska

FOT. ARCHIWUM STUDIA TAŃCA MK

Spektakl o wiarygodnym świadku

To, co robił, było nie w smak władzy i gdy kolejne groźby nie pomogły, postanowiono ukarać go finansowo. Przyszli do niego milicjanci z komornikiem. Stara sutanna, brewiarz, z którym się nigdy nie rozstawał i kilka książek. Okazało się, że nie mają co zabrać ks. Franciszkowi Blachnickiemu. Tak między innymi wyglądała wolność, o której tyle mówił. W najbliższą sobotę w Tarnogórskim Centrum Kultury będzie można zobaczyć spektakl o wiarygodnym świadku Boga.

Rodzina Franciszka Blachnickiego przeprowadziła się do Tarnowskich Gór w 1929 r. Skończył szkołę podstawową, która dzisiaj nosi jego imię, potem Gimnazjum Męskie im. Księcia Jana Opolskiego, którego tradycje kontynuuje Liceum Ogólnokształcące im. St. Staszica. Zdecydowanie bardziej niż nauką interesował się harcerstwem.

Aresztowany w czasie II wojny światowej za działalność konspiracyjną, trafił do KL Auschwitz. Gdy wydawało się, że już nic gorszego nie może mu się przytrafić, wywieziono go do więzienia w Katowicach, gdzie został skazany na karę śmierci. Oczekiwał na wykonanie wyroku, ale po 4,5 miesiąca niespodziewanie karę zamieniono na 10 lat więzienia. W czasie zawieszenia między życiem a śmiercią doszło do nawrócenia Franciszka Blachnickiego, który wcześniej był osobą niewierzącą.

Po latach, tak jak wcześniej oddany był harcerstwu, tak teraz wykorzystując doświadczenie pracy z młodzieżą, zaczął tworzyć ruch oazowy. Pierwsze rekolekcje odbyły się w 1954 r. w Bibieli.

Ks. Blachnicki nie był dobrym mówcą, śmiał się, że sam kiedyś zasnął podczas swojego wykładu. Ale potrafił porwać młodych. Szacuje się, że przez formację oazową przeszło około 2 mln Polaków i to z Ruchu Światło-Życie ks. Blachnicki jest najbardziej znany.

Franciszek Blachnicki podczas uwięzienia w KL Auschwitz

FOT. WIKIPEDIA

Spektakl „Wiara. Ufność. Wolność. Rzecz o Franciszku Blachnickim" będzie można obejrzeć w TCK 6 listopada o godz. 18. Wystawi go Krakowski Teatr Hagiograf. Bilety kosztują 10 zł. **(MIR)**

Teatr i warsztaty

7 listopada świerklaniecka Gminna Biblioteka Publiczna i Szlak Magnatów Przemysłowych zapraszają rodziców z dziećmi na spacer po świerklanieckim parku.

O godz. 15 zaplanowano spektakl teatru Blaszany Bębenek, o godz. 16 – tworzenie pałacowych makiet pod okiem Krzysztofa Stręciocha, o godz. 17 – warsztaty balonowe. Do tego między godz. 15 a 18 będą różne warsztaty kreatywne, w ramach których powstaną m.in. korony księżniczek, szable rycerzy, maski balowe. Ilość miejsc jest ograniczona – rezerwacja: tel. 32-284-40-96. **(ESP)**

Niezwykli goście w Olbrzymie

Pojechała do Indii i została tam na zawsze. Jest lekarką i pracuje w ośrodku dla trędowatych i ich dzieci. Helena Pyz i Paweł Wysoczański, reżyser filmu o niej, będą gośćmi Tarnogórskiego Centrum Kultury.

Film Pawła Wysoczańskiego „Jutro czeka nas długi dzień" będzie można zobaczyć w Miejskim Kinie Olbrzym – 7 listopada o godz. 18. Bilety kosztują 15 zł. Po projekcji organizatorzy zapraszają na spotkanie z główną bohaterką i reżyserem. Moderatorami będą Marta Kot i Łukasz Loskot z Żywe Srebro Podcast.

Helena Pyz przyjechała do Indii w 1989 r., mając 40 lat. Ze względu na stan zdrowia, lekarka i świecka misjonarka powinna już przejść na emeryturę, ale nie może przestać pomagać innym. W młodości chorowała na polio, od lat porusza się na wózku.

Bohaterka filmu pracuje w ośrodku dla trędowatych i ich dzieci Jeevodaya, prowadzi tam m.in. szkołę. Organizuje też przychodnie wyjazdowe. Pozbyć z ośrodka chce się jej nowy dyrektor, katolicki ksiądz, bo rzekomo kobieta ma za dużą władzę.

W filmie ważna jest też tematyka tajemnic różnych wyznań i poszukiwanie istoty dobra. – To świetny film o pokonywaniu barier i własnych słabości. Piękne kino! – rekomenduje Jerzy Stuhr.

Do Heleny Pyz dzieci z ośrodka mówią mamo

FOT. KADR Z FILMU

Reżyser Paweł Wysoczański pojechał do Jeevodaya, gdzie spędził ponad miesiąc, przyglądając się codziennemu życiu Heleny Pyz. Potem jeszcze pięć razy przyjeżdżał do Indii. **(ESP)**

Szukają aktorów do serialu o Tarnowskich Górach

W listopadzie będzie kręcony serial „Tarnowskie Góry teraz i dawniej". Poszukiwani są odtwórcy głównych ról oraz statyści.

Casting odbędzie się 4 listopada w restauracji „Stara Stajnia u Wojtachy" w Tarnowskich Górach. Zaproszenie jest kierowane do osób po 60. roku życia. Organizatorzy czekają na chętnych od godz. 11.

Serial opowiadać będzie historie czterech niezwykłych tarnogórzan lub tarnogórzanek, którzy pomimo upływu czasu nie zwalniają tempa i ze względu na swoją aktywność i zaangażowanie stanowią wzór do naśladowania. Opowiedzą oni historię swojego życia i zabiorą widzów na swoisty spacer po mieście, ukazując jego przemianę na przestrzeni lat.

Serial „Tarnowskie Góry teraz i dawniej" realizowany będzie przez profesjonalną ekipę filmową dysponującą nowoczesnym sprzętem. Zdjęcia rozpoczną się 5 listopada i potrwają miesiąc. W tym czasie powstaną 4 odcinki, których premiera zaplanowana jest na połowę grudnia. Część zdjęć realizowana będzie samodzielnie przez seniorów pod okiem doświadczonej ekipy filmowej.

To pierwszy w historii Tarnowskich Gór serial opowiadający o mieście i jego mieszkańcach i prawdopodobnie pierwszy w Polsce serial realizowany dla seniorów i przez nich samych.

Serial powstanie w ramach projektu, na który Tarnogórskie Stowarzyszenie Obywatelskie otrzymało dofinansowanie z Fundacji Wspólnota Pokoleń w ramach grantów aktywizacyjnych na lokalne inicjatywy realizowane przez seniorów i dla seniorów „Złoty wiek". Materiał wideo nagrany w telewizyjnej jakości przekazany zostanie bezpłatnie do emisji w zainteresowanych mediach. **(MIR)**

eprasa.pl 3f3cf5bea3

SZPITAL POWIATOWY: **LEKARZY ZATRUDNIMY OD ZARAZ**

Od wielu tygodni na stronie Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach ukazują się ogłoszenia z ofertami pracy. Szpital poszukuje lekarzy i pielęgniarek. Jak widać – bezskutecznie.

ELŻBIETA KULIŃSKA

O brakach kadry medycznej media ogólnopolskie piszą już od dawna. Sytuacja staje się coraz trudniejsza, bo specjalistów po prostu brakuje. Śledząc w ostatnim czasie ogłoszenia, jakie zamieszczał szpital powiatowy, widać, że brakuje zarówno lekarzy jak i pielęgniarek. Szpital poszukiwał także pracowników administracji.

Braki odczuwalne są na kilku oddziałach. Na swojej stronie internetowej szpital jeszcze kilka dni temu ogłaszał, że zatrudni od zaraz lekarzy: anestezjologa, neonatologa, radiologa, internistę, pediatrę, neurologa. Szpital chętnie by też zatrudnił chirurga bądź internistę ze specjalizacją ratownictwo medyczne, który podejmie pracę na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. To bardzo ważny i trudny oddział, szpitalom trudno znaleźć chętnych do pracy na SOR. Od kilku miesięcy szpital próbuje zatrudnić diagnostę laboratoryjnego ze specjalizacją serologia.

Jak przyznaje Sławomir Głaz, rzecznik prasowy Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego im. B. Hagera w Tarnowskich Górach trudno o lekarzy, zwłaszcza młodych. Generalnie o brakach kadry medycznej mówi się od lat. Problem jest systemowy. Jak tłumaczy rzecznik tarnogórskiego szpitala, nie bez znaczenia jest również fakt, że nasz szpital ma drugi poziom referencyjności (są trzy). Bardziej wyspecjalizowanym ośrodkom łatwiej przyciągnąć specjalistów.

> **Na swojej stronie internetowej szpital jeszcze kilka dni temu ogłaszał, że zatrudni od zaraz lekarzy: anestezjologa, neonatologa, radiologa, internistę, pediatrę, neurologa.**

Potrzebny jest m.in. lekarz, który podejmie pracę na SOR

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Zadzwonią z NFZ, ale uwaga na oszustów

Jak informuje Narodowy Fundusz Zdrowia, do pacjentów, którzy przebywali ostatnio w szpitalu, będą dzwonić ankieterzy. Poproszą pacjentów o odpowiedź na dziewięć pytań. Jednocześnie fundusz apeluje: uważajcie na oszustów.

Jakie pytania padną? Ankieterzy zapytają: Czy zespół medyczny był zaangażowany w uśmierzanie bólu? Jaka była jakość wyżywienia? Czy komunikacja była zrozumiała? Czy zespół medyczny zrozumiale informował o ryzyku związanym z lekami? Czy zespół medyczny zapewnił wsparcie emocjonalne? Czy bezpośrednie otoczenie było czyste? Czy w nocy była cisza? Czy zespół medyczny włączał pacjenta w decyzję o leczeniu? Jakie jest prawdopodobieństwo polecenia szpitala?

Pacjenci zostaną poproszeni, by po każdym pytaniu przyznali punkt w skali od 0 do 10.

Badanie ma charakter pilotażowy. Ankieterzy nie będą dzwonić do wszystkich.

Jednocześnie NFZ apeluje: uwaga na oszustów. „Prosimy, aby pacjenci nie podawali żadnych innych informacji o sobie (zwłaszcza danych osobowych, czy informacji o świadczeniu, z jakiego korzystali). To jest ważne dla ich bezpieczeństwa. Ankieterzy w naszym imieniu zadadzą tylko dziewięć wymienionych pytań. Nie będą potrzebować żadnych danych pacjenta i nie będą go o nie prosić" – wyjaśnia NFZ.

Ankieta jest anonimowa. Ankieterzy będą znali numer telefonu oraz płeć pacjenta, placówkę, w której pacjent się leczył, oraz datę skreślenia pacjenta z harmonogramu przyjęć, prowadzonego przez tę placówkę. Ankieterzy nie będą mieli danych osobowych (takich jak imię i nazwisko, PESEL) pacjentów, do których dzwonią, ani danych o rodzaju świadczenia, z jakiego pacjenci korzystali. Dane zostaną wykorzystane tylko w celu przeprowadzenia badania ankietowego dotyczącego monitorowania jakości i dostępności świadczeń.

W razie jakichkolwiek wątpliwości pacjenci mogą potwierdzić tożsamość ankieterów dzwoniąc na numer infolinii 800-190-590.

(EKA)

Grupa wsparcia: walcz z nadwagą

Prawie 66 proc. mężczyzn i 46 proc. kobiet w Polsce zmaga się z nadwagą. Fundacja ADRA Polska we współpracy z województwem śląskim uruchomiła program darmowego wsparcia psychodietetycznego. Wystarczy się zalogować.

Z pomocy – bezpłatnej – może skorzystać każdy mieszkaniec naszego województwa. Program oferuje: webinary, bezpłatne konsultacje z ekspertem. Można zapisać się też do specjalnej grupy wsparcia dostępnej na platformie GrupaWsparcia.pl.

Aby wziąć udział w programie, wystarczy zalogować się na portal GrupaWsparcia.pl oraz dołączyć do dedykowanej grupy wsparcia dla mieszkańców województwa śląskiego. Dodatkowo, aby ułatwić rejestrację i korzystanie z portalu, uruchomiona została specjalna infolinia, nr tel. 790-796-718.

Aby skorzystać z indywidualnych konsultacji z psychodietetykiem należy wcześniej się zgłosić poprzez: infolinię wsparcia technicznego pod nr. tel. 790-796-718; wiadomość email wysłaną na adres kontakt@grupawsparcia.pl (w wiadomości prosimy o podanie numeru telefonu do kontaktu zwrotnego); lub na czacie dedykowanej grupy wsparcia.

Według danych z raportu Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego 65,7 proc. mężczyzn oraz 45,9 proc. kobiet w naszym kraju zmaga się z nadwagą. Otyłość stwierdzono u 15,5 proc. panów i 15,2 proc. pań. Cena, jaką Polacy płacą za nadmierne kilogramy, jest bardzo wysoka. Miażdżyca, nadciśnienie, cukrzyca, problemy ze stawami i kręgosłupem, problemy psychiczne – to tylko część skutków zdrowotnych nieleczonej otyłości. Zbyt wysoka masa ciała odpowiada za 14 proc. zgonów w naszym kraju.

Jedną z podstawowych metod walki o zdrową sylwetkę jest zmiana nawyków żywieniowych oraz zwiększenie aktywności fizycznej. Jednak wizyty u specjalisty – dietetyka oraz psychodietetyka – nie należą do najtańszych.

Program skierowany jest do wszystkich mieszkańców województwa śląskiego, którzy zmagają się z zaburzeniami odżywiania, ale również do tych osób, które chcą zmienić swoje nawyki żywieniowe i zadbać o zdrowie.

Jak działa platforma GrupaWsparcia.pl? Na platformie można bezpłatnie i całkowicie anonimowo – bez konieczności przedstawiania się i pokazywania twarzy – podzielić się swoim problemem i otrzymać pomoc. Użytkownik dzieli się tylko tymi informacjami, które uzna za stosowne. Po zalogowaniu się może porozmawiać z osobami, które mają podobne doświadczenia i także chciałyby przezwyciężyć swoje słabości.

Platforma działa zarówno w wersji na komputer, jak i w formie aplikacji mobilnej. Dla nowych użytkowników przygotowany jest również samouczek, z którego warto skorzystać, aby poznać najważniejsze możliwości portalu.

(MATERIAŁY PRASOWE)

reklama

eprasa.pl 3f3cf5bea3

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

▸ **Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07**
Wystawa „Teo-pasje. Teodor Segiet - (nie tylko) fotografia", ponad 300 zdjęć, z czego połowa nawiązuje do Gwarków oraz eksponaty ze zbiorów dzieł twórców nieprofesjonalnych (do 30.11).
7 listopada, godz. 11 – Koncert pod Renesansowym Stropem „Aria na strunie G": duet Fraś-Vinci Duo, w składzie: Bartłomiej Fraś (skrzypce), Julianna Vinci (wiolonczela), 15 zł, liczba miejsc ograniczona.

▸ **Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34**
5 listopada, godz. 19.30 – Mariusz Kałamaga na 2. urodzinach Teatru Improwizacji Hamak, 20 zł,
6 listopada, godz. 14.30 – Gierki Rodzinne (planszówki), dla dzieci od 6 lat z rodzicami: „Detektyw Pozytywka na tropie", „Kurnik", „Cortex Wyzwanie", 5 zł,
6 listopada, godz. 18 – „Wiara. Ufność. Wolność. Rzecz o Franciszku Blachnickim", spektakl Krakowskiego Teatru Hagiograf, 10 zł,
8 listopada, godz. 18 – INSTAlekcje – tajniki działań na Instagramie, prowadzenie: Dominika Malewicz-Skrabania, 12 zł.
Galeria Sztuki Współczesnej Przytyk: Wystawa Michała Rejnera „Cztery ściany", instalacje, których motywem przewodnim jest uzyskanie efektu niejednoznaczności, punktem wyjścia są przedmioty codziennego użytku.
Miejskie Kino Olbrzym: 7.11, godz. 14.30 – „Wilk na 100 proc.", 13/16 zł, godz. 18 – „Jutro czeka nas długi dzień" oraz spotkanie z bohaterką filmu Heleną Pyz i reżyserem Pawłem Wysoczańskim, 15 zł.
DKF Olbrzym: 4.11, godz. 19 – „Wyspa Bergmana", 8/10 zł.

▸ **TCK w Opatowicach, ul. Pastuszki 9, tel. 515-762-451**
2 i 18 listopada, godz. 15.45 – Sensoraki – warsztaty sensoryczno-integracyjne dla dzieci w wieku 5-10 lat, 5 zł.

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60**
4 listopada, godz. 15.30 – Dyskusyjny Klub Książki: Mariusz Szczygieł „Zrób sobie raj" (domek w ogrodzie biblioteki),
7 listopada, godz. 15 – podróż do krainy Inków, prowadzenie: Mateusz Świstak, zapisy tel. 32-285-41-60, w. 11.
Galeria Sztuki „Inny Śląsk", ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73
Wystawa obrazów i rysunków Dawida Granta „Potop".

PIEKARY ŚLĄSKIE

▸ **Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80**
9 listopada, godz. 18 – spektakl „Kontinuum istnienia", reż. K. Bebiołka, M. Nowak, wystąpią uczestnicy zajęć tanecznych i teatralnych w MDK nr 2, bezpłatne wejściówki do odbioru w MDK i MDK 2.
Kino Zacisze: „Rodzina Addamsów 2" – 2, 5-6, 8.11, godz. 16, 3.11, godz. 17; 7.11, godz. 15; „Wesele" – 3.11, godz. 19; „Diuna" – 5 i 7.11, godz. 18; „Diuna" 3D – 6.11, godz. 18; 7.11, godz. 17.
Bilety: seanse 2D - 16/14 zł, seanse 3D – 18/15 zł (+ 4 zł za okulary).

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62 D, tel. 32-767-59-75**
Wystawa malarstwa Jerzego Woźniaka „Z nadzieją w stronę istnienia bardziej" (do 30.11).

▸ **Ośrodek Kultury „Andaluzja", ul. Oświęcimska 45, tel. 32-284-56-20**
9 listopada, godz. 18 – „Bez jednego drzewa las lasem zostanie", opowieść o życiu i tragicznej śmierci ks. Jana Machy, scenariusz i reżyseria Dagmara Drzazga, projekcja poprzedzona komentarzem ks. Radosława Adamiaka, wstęp wolny.

▸ **DDK w Brzezinach Śląskich, ul. Roździeńskiego 99, tel. 32-287-95-66**
Wystawa rysunku Moniki Gawron „Rysunek tworzony pamięcią" (do 19.11).

RADZIONKÓW

▸ **Centrum Kultury „Karolinka", pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54**
7 listopada, godz. 18 – koncert zespołu Studio Accantus, muzyka filmowa i z musicali, wystąpią: Małgorzata Chruściel, Kuba Jurzyk, Sylwia Przetak, Paweł Skiba – wokal, Kasia Mazurkiewicz – piano, Tomasz Boruch – gitary, Artur Siejka – bas, Artur Rapacz – perkusja, 95 zł.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

▸ **Miejski Ośrodek Kultury, ul. Srebrna 24, tel. 32-288-88-70**
6 listopada, godz. 17 – koncert relaksacyjny na matach „Harmonia sfer", 20 zł, zapisy (tel. 32-288-88-70, 604-200-739), uczestnik musi mieć własną matę lub koc, prowadzenie: muzykoterapeutka i neuropatka Natalia Białowąs.

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Metalowa 10, tel. 32-288-86-35**
Wystawa Dominiki Hajduk „Kobiet(R)agedia", postaci kobiet, ich życie, marzenia i doświadczenia w rysunkach, obrazach, wierszowanych kolażach i ilustracjach.
Świetlica sołecka w Bibieli
8 listopada, godz. 17 – Kreatywne wieczory: warsztaty plastycznie dla dzieci, prowadzenie: Izabela Kot.

NAKŁO ŚLĄSKIE

▸ **Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28**
Wystawy: fotografii dokumentalnej „Świadomość kadru", „Metamorfozy 2022. W stulecie powstań śląskich" Krzysztofa Millera, malarska tarnogórzanki Marty Czarneckiej-Tokarz „Milczący język zdarzeń" (do 21.11), „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck", „Spotkanie po latach", „Salonik hrabiego", Adam Jacek Kozak – malarstwo, Wojciech Weiss – obrazy z kolekcji rodowej.

BYTOM

▸ **Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09**
BCKino: do 4.11, godz. 17 – „Furioza", 15 zł; do 4.11, godz. 19 – „Zło nie istnieje", 13 zł; do 4.11, godz. 19.30 – „Moje wspaniałe życie", 15 zł; 5-11.11, godz. 15.30 „Ron Usterka", 15 zł; 5-11.11, godz. 17.30 – „To musi być miłość", 15 zł; 5-11.11, godz. 19 – „Lux Aeterna", 13 zł; 5-11.11, godz. 19.30 – „Poufne lekcje perskiego", 15 zł.

Fidel Castro i uczennice z Kozłowej Góry

W 1972 roku Fidel Castro przyjechał do Polski. Trochę czasu spędził także w ówczesnym województwie katowickim.

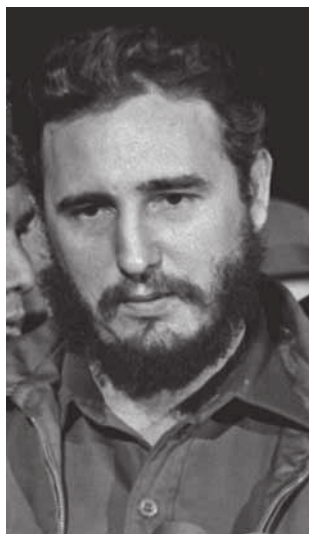
Fidel Castro
FOT. PIXABAY

O tej wizycie pisze dr Bogusław Tracz w wydawnictwie IPN „CzasyPismo". Fidel Castro wylądował na lotnisku wojskowym, na terenie dzisiejszego portu lotniczego w Pyrzowicach.

„Z powiatów zawierciańskiego i tarnogórskiego zwieziono na lotnisko blisko 3 tys. widzów (...). Kubańskiego przywódcę powitano kwiatami, które wręczyły uczennice szkoły podstawowej z Kozłowej Góry (...) ubrane w stylizowane śląskie stroje ludowe, po czym przy dźwiękach orkiestry górniczej kopalni „Julian" z Piekar Śląskich goście przeszli szpalerem górników w galowych mundurach. Przed usadowieniem się w samochodzie Castro zamienił parę zdań z górnikiem strzałowym kopalni „Radzionków" Marianem Szyszką" – czytamy w artykule „Mówią, że ja nie powinienem być u was".

Kolejnym punktem na trasie Fidela Castro był katowicki Spodek. Tam wystąpił dla niego m.in. zespół „Śląsk". **(ESP)**

Cmentarz żydowski w Tarnowskich Górach także wirtualnie

Zakończył się pierwszy etap inwentaryzacji nagrobków na cmentarzu żydowskim w Tarnowskich Górach. Projekt realizuje Stowarzyszenie Gliwicka 66.

Zakończył się pierwszy etap inwentaryzacji nagrobków na cmentarzu żydowskim w Tarnowskich Górach
FOT. ARCHIWUM STOWARZYSZENIA

Inwentaryzacja jest możliwa dzięki grantowi Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce. Głównym celem pierwszego etapu było opracowanie wykazu istniejących macew.

Zajął się tym Sławomir Pastuszka. Jest historykiem-judaistą, genealogiem, nauczycielem i społecznikiem. W 2016 roku ukończył historię ze specjalnością historia i kultura Żydów w Katedrze Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, a obecnie kontynuuje naukę jako doktorant na Wydziale Historycznym UJ. Ponadto jest autorem 8 książek i ponad 150 artykułów, a także społecznym opiekunem cmentarza żydowskiego w Pszczynie. Zestawienie zostało opracowane częściowo w oparciu o efekty prac wykonanych w sierpniu i wrześniu 2020 roku przy pomocy Romana Balczarka, Moniki Balczarek, Damiana Jureczki, Marka Panusia i Krzysztofa Stręciocha.

Wykaz dostępny jest już na naszej stronie internetowej stowarzyszenia i obejmuje 460 rekordów, które zawierają dane uzyskane na podstawie zachowanych inskrypcji na nagrobkach. Tam gdzie było to możliwe podano następujące dane osób zmarłych: nazwisko, imię, nazwisko rodowe, imię w inskrypcji hebrajskiej, imię ojca w inskrypcji hebrajskiej, imię męża w inskrypcji hebrajskiej, datę urodzenia, datę śmierci, wiek i ewentualne inne informacje, które zawarto w uwagach. Każdy rekord oznaczony jest numerem kwatery, rzędu i miejsca, co pozwala z łatwością odnaleźć nagrobek w przestrzeni cmentarza. Wkrótce zostaną wydrukowane broszury promujące projekt.

Etap II projektu będzie polegał na uzupełnieniu wykazu nagrobków o kolejne dane, pozyskane m.in. na podstawie badań archiwalnych. **(AJ)**

reklama

eprasa.pl 3f3cf5bea3

Ile bobrów u nas mieszka?

Na zamówienie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach policzono bobry w województwie śląskim. Wyniki pozytywnie zaskoczyły przyrodników.

Bobry mieszkają m.in. w Zielonej. Ślady ich bytności łatwo zauważyć, same zwierzęta już dużo trudniej spotkać

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Szacujemy, że w powiecie tarnogórskim może żyć 100 rodzin bobrów, w lublinieckim 120, a w Piekarach Śląskich 12. To szacunki oparte na bezpośrednich obserwacjach – informuje Łukasz Zych, rzecznik prasowy RDOŚ w Katowicach.

Dodaje, że statystyczna bobrza rodzina liczy 3,7 osobnika. Szacowana liczebność tych zwierząt dla powiatu tarnogórskiego to więc ok. 370 bobrów, lublinieckiego 450, a Piekar Śląskich – 45.

W sumie szacuje się, że populacja bobra w naszym regionie to ponad 7 tys. osobników w prawie 2 tys. rodzin. Najwięcej żyje ich w północnej części województwa, w powiatach częstochowskim, kłobuckim, lublinieckim, myszkowskim i w Częstochowie.

Bóbr jest gatunkiem objętym ochroną częściową. Jeszcze na początku ubiegłego wieku zagrożony był wyginięciem, na całym świecie żyło zaledwie 1 200 osobników.

Przedstawiciele RDOŚ zwracają uwagę, że bobry są mistrzami małej retencji – ich działalność powoduje, że poziom wód gruntowych się podnosi. Ponadto powstawanie naturalnych spiętrzeń wody powoduje, że zwiększa się bioróżnorodność. Tam, gdzie dzięki bobrom odnawiają się siedliska bagienne, pojawiają się np. rzadkie gatunki ptaków, takie jak żuraw, kszyk czy słonka.

Za szkody wyrządzone przez bobry w gospodarce rolnej i rybackiej odszkodowania w imieniu Skarbu Państwa wypłacają regionalne dyrekcje ochrony środowiska. Jednak inwentaryzacja wykazała, że zdecydowana większość bobrów nie powoduje u nas dużych szkód. **(ESP)**

Zgon – co i jak załatwić

Śmierć bliskiej osoby jest traumatycznym przeżyciem. Niestety, zanim pożegnamy zmarłego, czeka nas jeszcze sporo zachodu. Musimy załatwić mnóstwo spraw i cały czas pamiętać, by zrobić to starannie.

Pierwszym dokumentem, jaki otrzymuje się w związku ze śmiercią osoby bliskiej, jest karta zgonu. Wydaje ją szpital (jeśli zgon nastąpił w szpitalu) lub lekarz podstawowej opieki zdrowotnej (jeśli zgon miał miejsce w domu). Podstawą do jej wydania jest w tym przypadku karta informacyjna. Tę otrzymuje się od lekarza, który stwierdził śmierć. Co ważne, trzeba koniecznie sprawdzić, czy wszystkie pola w obu dokumentach są prawidłowo wypełnione, czy nie brakuje pieczęci, podpisów lekarza, czy zgadza się data zgonu oraz personalia zmarłego. Wszystkie te dokumenty otrzymuje się za darmo.

Z kartą zgonu należy się udać do urzędu stanu cywilnego. Uwaga! Musi to być urząd w miejscowości, w której nastąpił zgon. Tam, po dokonaniu rejestracji osoby jako zmarłej, otrzymamy akt zgonu. I kolejna uwaga. Rejestracji zgonu musi dokonać członek najbliższej rodziny (syn, córka, mąż, żona, matka, ojciec). Prawo mówi, że tylko w wyjątkowych wypadkach może to zrobić ktoś inny. Akt zgonu jest dokumentem bezpłatnym.

W USC, oprócz aktu zgonu, otrzymamy również część karty zgonu, która potrzebna jest do pochówku. W zależności od lokalnych zwyczajów, dokument przedstawia się albo w parafii, albo u administratora cmentarza. Na jej podstawie organizowany jest na cmentarzu pochówek.

Z aktem zgonu możemy udać się do ZUS-u po zasiłek pogrzebowy. W tej chwili jest to 4 tys. zł. Mając pieniądze, możemy zająć się pogrzebem.

Warto wiedzieć, że od momentu otrzymania aktu zgonu, wszystkie dalsze czynności (łącznie z odbiorem zasiłku z ZUS-u) możemy zlecić zakładowi pogrzebowemu. W naszym imieniu zakład skontaktuje się z administratorem cmentarza, ustali szczegóły uroczystości żałobnych, zleci druk i rozwieszenie klepsydr itd. Także w zakładzie pogrzebowym wybiera się trumnę, składa się decyzję o ewentualnym spopieleniu zwłok.

Kolejna uwaga. Tym razem dotyczy finansów. Trzeba pamiętać, żeby z góry określić budżet uroczystości pogrzebowych. Zasiłek pogrzebowy to wystarczająca kwota, by pochować zmarłego. Jednak ci, którzy chcieliby pogrzebu w trumnie ze szlachetnego gatunku drewna, naręczy kwiatów, orkiestry itp., muszą być gotowi na wydatki przekraczające wysokość zasiłku. **(JT)**

NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI PONAD 20-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE. Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. Tel. 602 185 338, 604 075 137, 600 437 261, 32 768 22 00 www.beatadom.gratka.pl

Pokój w Radzionkowie, okolice PKP i autobusu WPK, do wynajęcia. 784 474 310

Tarnowskie Góry i Połomia - duże, atrakcyjne działki rolne. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry - centrum, obiekt mieszkalno-usługowy, do remontu. BEATA, 600 437 261

Żyglin - duży dom, w stanie surowym, na pięknej działce, 750 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Żyglin - działka przy lesie, 2000 m kw., 250 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Strzybnica - dom jedno lub dwurodzinny, na pięknej działce. BEATA, 600 437 261

Stolarzowice - dom w zabudowie bliźniaczej, działka 984 m kw., 510 tys. zł. BEATA, 602 185 338

Do wynajęcia pokój - Tarnowskie Góry. 663 925 856

M-4, 65 m kw., komfortowe, Miechowice, Felińskiego, 285 tys. zł. BEATA, 602 185 338

M-3, 62 m kw., Bytom, ul. Fałata, 199 tys. zł, do zamieszkania. BEATA, 602 185 338

Do wynajęcia mieszkanie w centrum Tarnowskich Gór. 662 402 509

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Działkę usługową w Piekarach, Radzionkowie lub Chorzowie kupię. 698 293 737

MIESZKANIE lub dom kupię - może być do remontu, zadłużone, z problemem prawnym, także udziały w każdej nieruchomości kupię, tel. 53 578 72 67

Sprzedam działkę - Ossy, 24 ary, 80 zł m kw. 577 031 552

Do wynajęcia lokal w Tarnowskich Górach, 1230 zł czynsz. 603 528 570

Zamienię działkę budowlaną w górach (Czarna Góra, woj. dolnośląskie) na działkę budowlaną w Tarnowskich Górach. 888 343 378

Sprzedam mieszkanie w Miasteczku Śląski - osiedle, III-piętro, kawalerka. 668 053 926

Sprzedam dom piętrowy z garażem, działka 678 m kw. w centrum Tarnowskich Gór ul. Strzelecka 11. 668 742 847

Małżeństwo rencistów poszukuje mieszkania, pokój z kuchnią lub domu pod opiekę poza miastem. 794 040 322

Umeblowana i wyposażona kawalerka w Śródmieściu do wynajęcia. Bezpieczny zamykany parking, ogród, blisko park. 603 912 808

Sprzedam komfortowe mieszkanie, w centrum, 4 pokoje, 78 m kw. Tel. 601 868 772

Kupię mieszkanie w Tarnowskich Górach za gotówkę, najlepiej do remontu, może być zadłużone. Tel. 888 529 083

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety, znaczki, starocie, medale, zegarki, dokumenty, rogi, płyty, pocztówki. 660 482 319

Kupię wiertarkę stołową, małą tokarkę. 790 246 933

Kupię betoniarkę, rusztowania warszawskie. 535 455 146

SZUKAM PRACY

Podejmę się brukarstwa. Tel. 664 679 772

MATRYMONIALNE

Szukam kobiety do 60 lat, spokojnej, niepijącej. 514 763 494

Poznam panią do lat 68. 518 341 864

Samotna panna 57 lat, pozna uczciwego pana do 67 lat, poważny kontakt, stały związek. 784 209 897

MOTORYZACYJNE

Kupię stare motocykle. 794 685 436

Garaż murowany kupię. 698 293 737

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Kupię samochód 7-osobowy, przyczepę samochodową. 790 246 933

Szukam garażu w Tarnowskich Górach. 534 405 374

Usługi budowlane 781-007-156

Bezpieczniej na przejściach

Od dwóch lat starostwo tarnogórskie modernizuje przejścia dla pieszych. Dotychczas udało się przebudować 39 przejść znajdujących się w różnych gminach na drogach powiatowych.

Chodzi o zastosowanie takich rozwiązań, dzięki którym piesi są lepiej chronieni. Tzw. aktywne przejścia często powstają w pobliżu szkół, przedszkoli czy przystanków komunikacji miejskiej. Pieszy jest na nich bardziej widoczny, bo są lepiej oświetlone i wyraźniej oznakowane. Przejścia wyposażono w dodatkowe światło ostrzegawcze ostrzegające kierowców o zbliżaniu się do nich.

W ciągu ostatnich dwóch lat zmodernizowano przejścia m.in. w Tarnowskich Górach na ul. Legionów oraz przy ul. Kościelnej (Strzybnica), a także przy ul. Głównej w Miedarach i w Ożarowicach przy ul. Dworcowej. **(EKA)**

ogłoszenia

TEKA - USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE
Oferujemy: malowanie, gładzie,
sufity podwieszane, kafelkowanie itp.,
tel. 607-421-456.

Burmistrz Miasta Kalety
informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kaletach przy ul. Żwirki i Wigury 2 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Kalety (bip.kalety.pl) został wywieszony wykaz nieruchomości obejmujący część nieruchomości gminnej o nr ewid. 133, o powierzchni 100 m kw., położonej w Kaletach przy ul. Dolnej, przeznaczonej do dzierżawy na okres do 3 lat. Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj. ***od dnia 2 listopada 2021 r. do dnia 23 listopada 2021 r.***

eprasa.pl 3f3cf5bea3

Bieganie i świetna zabawa na Księżej Górze

23 października na Księżej Górze w Radzionkowie pojawiło się 228 młodych biegaczy. Wystartowali w inauguracyjnym biegu I Śląskiej Ligi Biegowej.

Biegową rywalizację, a bardziej zabawę rozpoczęli najmłodsi chłopcy i dziewczynki – rocznik 2015 i młodsi. Najstarsi byli z roczników 2007 i 2008. Do pokonania mieli dystanse od 200 do 1000 m.

Ligę organizują Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzionkowie, Stowarzyszenie Bytomska Lekkoatletyka oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji z Bytomia, przy wsparciu stowarzyszeń Cidry Lotajom i Miechowicka Grupa Biegowa.

Wydarzenie obejmuje zawody biegowe dla dzieci i młodzieży w Radzionkowie i wiosną w Bytomiu. Kolejny bieg na Księżej Górze będzie 21 listopada.

Zawodnicy z naszego terenu, którzy w poszczególnych kategoriach zajęli miejsca na podium: Kaja Marzec, Alicja Piątek, Julian Bochenek, Miłosz Twardokęs, Magdalena Jendryka, Dominik Tkacz, Julia Frej i Julia Largosz. **(ESP)**

W zawodach wystartowało ponad 200 zawodników

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

10. Bieg Papieski

Kilkudziesięciu biegaczy pokonało trasę Miotek – Dyrdy podczas 10. edycji „Biegu Papieskiego". Impreza odbyła się 23 października.

W kategorii 8-13 lat wygrali Natalia Wróblewska i Wojciech Wicik, w kat. 13-18 lat Marta Wicik i Piotr Sztan, a kat. powyżej 18 lat Justyna Hajda i Marek Grund. Nagrodę honorową otrzymał pomysłodawca wydarzenia proboszcz parafii pw. św. Franciszka z Asyżu w Miotku ks. Antoni Swadźba, który po raz 10. był uczestnikiem biegu.

Po zawodach odbył się piknik. **(MIR)**

Z przeszkodami

W Kaletach odbyły się 24 października I Mistrzostwa Wszechświata i Kalet OCR, czyli w biegach przeszkodowych. W zawodach wzięło udział 120 zawodników.

Podajemy medalistów ze Spartan Team Kalety. W kategorii wiekowej 9-10 lat złoto wywalczyła Julia Marzec, a brąz Szymon Kotala. W kat. 11-12 lat drugie miejsca zajęła Matylda Podolska, a trzecie Agata Gozdek. W kat. 13-15 lat złoto wywalczyli Patrycja Musik i Tomasz Rajnich, srebro Maksymilian Budny, a brąz Martyna Marzec. **(MIR)**

123 MEDALE, W TYM 39 ZŁOTYCH

Olimpijczyk Nowe Chechło podsumował tegoroczny sezon kajakarski. Zawodnicy klubu rywalizowali w 12 zawodach – zdobyli na nich 39 złotych medali, 38 srebrnych i 46 brązowych. Najważniejsze są te z mistrzostw Polski. Natalia Szołtysik wywalczyła tytuł Mistrzyni Polski Młodziczek w wyścigu K1 na dystansie 5 000 m, a Dominika Hewig brązowy medal w konkurencji juniorek młodszych w K1 na 10 000 m. W Mistrzostwach Polski Młodzików srebrny medal w K4 2 000 m zdobyły Magdalena Przybyła, Natalia Szołtysik, Natalia Gruca i Zuzanna Cyrek, w Mistrzostwach Polski Juniorów w K1 3 000 m juniorek młodszych trzecia była Dominika Hewig, a w Mistrzostwach Polski w Maratonie też trzecia była Magdalena Przybyła w K1 młodziczek. W związku z zakończeniem sezonu najlepszych zawodników wyróżnili wójt Świerklańca Marek Cyl i prezesem klubu Andrzej Słota. **(ESP)**

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Skat i gołębie

10 października w Tarnowskich Górach odbył się turniej skata o puchar dzielnicy Osada Jana. Rywalizowało 35 osób. Zwycięzcą został Piotr Gajdzik.

Puchar ufundowała Rada Dzielnicy Osada Jana, zwycięzcy dostali też drobne upominki od Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach. – Turniej organizujemy od lat, jedynie rok temu ze względu na pandemię była przerwa. Większość uczestników w tegorocznej edycji była zaszczepiona – mówi przewodniczący rady dzielnicy Stefan Wrodarczyk.

Zwycięzcy turnieju skata

FOT. ARCHIWUM RADY DZIELNICY

Z kolei 16 października odbyło się spotkanie Sekcji nr 1 Oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych Tarnowskie Góry. Rada Dzielnicy Osada Jana ufundowała puchary dla najlepszych lotów gołębi starych i młodych za sezon 2020/21. Wyróżnienia otrzymali bracia Marcin i Michał Sepioł. **(AJ)**

Medale KWS Klif Tarnowskie Góry

Medale, w tym dwa złote i III miejsce w klasyfikacji drużynowej. Bardzo dobry występ KWS Klif Tarnowskie Góry podczas mistrzostw Polski w wspinaczce sportowej.

16 i 17 października 2021 w Tarnowie odbyły się mistrzostwa Polski w wspinaczce sportowej w kategoriach młodzik, junior młodszy oraz junior.

W sobotę rozegrano konkurencję wspinania na czas. Dzień później zawodnicy rywalizowali w konkurencji prowadzenie. W mistrzostwach KWS Klif Tarnowskie Góry reprezentowało 11 zawodników. Podopieczni trenerki Klaudii Kandzi oraz trenera Andrzeja Kajdana zdobyli kilka miejsc na podium. W łącznej klasyfikacji wszystkich klubów wspinaczkowych w Polsce KWS Klif zajął III miejsce.

Drużynowo klub zajął III miejsce

FOT. ARCHIWUM KLUBU

W konkurencji wspinaczki na czas I miejsca i tytuły mistrzyń Polski wywalczyły Arlena Sznajder (juniorki młodsze) i Olimpia Markisch (juniorki). Wśród młodzików III miejsce zdobył Tymon Ostafiński. W konkurencji prowadzenie Tymon Ostafiński i Zofia Kurz wywalczyli w kategorii młodzików i młodziczek III miejsca.

7 listopada odbędzie się trzecia odsłona mistrzostw Śląska, tym razem w konkurencji bouldering. Zawodnicy będą rywalizować w Tarnowskich Górach. **(AJ)**

eprasa.pl 3f3cf5bea3

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

TACHOGRAFY

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP 24h gotówka natychmiast.
790-790-874

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

Szybko Tanio Solidnie

auto grześ

wymiana oleju, klimatyzacja, hamulce, diagnostyka komputerowa

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWALNĄ
10 zł/m kw. 792-888-018

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

PRZYBYŁA TRANSPORT

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, VAT 24, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów i laptopów
Porady telefoniczne GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

POŻYCZKA 1000 zł NATYCHMIAST
513 132 599

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

Firma MEKONA zatrudni MONTAŻYSTĘ z prawem jazdy kat. B
691-303-634

KRYCIE PAPĄ, GONTY.
667-025-967

Garaże blaszane - wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów.
Dowóz, montaż gratis! Producent!
32-700-34-48, 696-753-588.
www.RobStal.pl

Do wynajęcia garaże
Osada Jana, Tarnowskie Góry.
32 285 46 49

Jestem lekarzem pracującym w POZ.
Kupię i/lub wejdę w Spółkę Poradni POZ.
Preferowane woj. śląskie i opolskie.
Tel. 512-215-290.

Zatrudnię technika elektroradiologii
Warunki pracy do uzgodnienia.
Możliwość różnych form zatrudnienia.
kontakt pod nr tel. 32 389 70 85

Firma budowlana poszukuje PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH.
Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Praca przez cały rok.
Kontakt: praca@pol-and.pl, tel. 500-695-098.

NEOSET Sp. z o.o. SK
Szymanów 9E, 05-532 Góra Kalwaria
zatrudni od zaraz osoby do produkcji wyrobów medycznych:

1. **Szwaczki** (wymagana umiejętność szycia na maszynach typu overlock i stebnówka),
2. **Krojczy** (mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku),
3. **Pakowacz**.

Oferujemy:
Stałą umowę o pracę ze stałym wynagrodzeniem.
Dogodne warunki pracy.
Miejsce pracy:
Boruszowice (42-690, ul. Traugutta 21).
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny: Marcin Krusze 695-946-230.

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

AWARIE, ZACIEKI NA DACHACH, KRYCIE PAPĄ.
508-236-472.

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWALNĄ, OBRÓBKI BLACHARSKIE.
Tel. 607-049-023.

Firma budowlana poszukuje pracowników na stanowisko
BRYGADZISTA.
Atrakcyjne warunki zatrudnienia.
Praca przez cały rok.
Kontakt: mail: praca@pol-and.pl, tel. 500-695-098.

DZIENNY DOM OPIEKI MEDYCZNEJ PRZY UL. OPOLSKIEJ 21G W TARNOWSKICH GÓRACH

ZAPRASZA

osoby wymagające świadczeń pielęgnacyjnych, opiekuńczych i rehabilitacyjnych oraz kontynuacji leczenia, a niewymagające hospitalizacji w oddziale szpitalnym.

O zdrowie i opiekę uczestników w czasie pobytu dbają lekarze, pielęgniarki, psycholog, logopeda, fizjoterapeuci i terapeuta zajęciowy.
Projekt adresowany jest do mieszkańców podregionu bytomskiego
(obejmującego obszar powiatów: tarnogórskiego i lublinieckiego oraz miasta Bytom i Piekary Śląskie).

Przyjmowanie zgłoszeń, udzielanie informacji:
- w siedzibie **DDOM w Tarnowskich Górach przy ul. Opolskiej 21**
- telefonicznie pod numerem **32 285 42 13** lub **725 24 24 27**
- mailowo: **ddom@wspsa.pl**

Fundusze Europejskie · Rzeczpospolita Polska · Śląskie. · Unia Europejska

---

OGŁOSZENIE

Na podstawie Postanowienia Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry nr 1553/2021 z dnia 20.10.2021 r. **ogłaszam przetarg ustny (licytację) ograniczony** do branży na najem lokali użytkowych:

ULICA	BRANŻA LOKALU	POW. LOKALU (m kw.)	KWOTA PRZETARG. (mies. czynsz netto) w złotych	WADIUM w złotych
Rynek 8	gastronomiczna	87,00	2.610,00	5.220,00
Górnicza 2	handlowa	53,74	1.720,00	3.440,00
K. Miarki 11	rzemieślnicza, usługowa, biurowa	56,40	680,00	1.360,00

Terminy oględzin i przeprowadzenia przetargu

Adres lokalu użytkowego	Data i godz. oględzin lokalu	Termin przeprowadzenia przetargu	Godz. przeprowadzenia przetargu
Rynek 8	09.11.2021 r. godz.10.00-11.00	25.11.2021 r.	11.00
Górnicza 2	10.11.2021 r. godz.11.00-11.30	25.11.2021 r.	12.00
K. Miarki 11	10.11.2021 r. godz.12.00-12.30	25.11.2021 r.	12.30

Przetarg w podanych w tabeli terminach odbędzie się w budynku Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, przy ul. Sienkiewicza 2, pokój nr 19.

Regulamin przetargu jest do wglądu w pok. nr 18, w Wydziale Gospodarki Lokalowej Referat Zasobów Lokalowych Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2, na tablicach ogłoszeń tut. Urzędu przy pok. nr 19, oraz na stronie internetowej pod adresem: **www.znt-tg.pl** (w zakładce lokale użytkowe przeznaczone do najmu), oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Tarnowskie Góry, strona internetowa: **bip.tarnowskiegory.pl** (menu przedmiotowe >> Nieruchomości, w tym przetargi).

Zgłoszenia uczestnictwa w przetargu należy składać w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miejskiego ul. Sienkiewicza 2 lub Rynek 4, osobiście lub przesyłką pocztową w terminie do dnia **22.11.2021 r.**

Wadium należy wpłacić na konto Urzędu Miejskiego do dnia **22.11.2021 r.**

Nr konta: Santander Bank Polska S.A. 37 1090 1825 0000 0001 4381 6475
Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na konto Urzędu Miejskiego.

Wadium przepada na rzecz organizatora przetargu, jeżeli oferent, który wygrał przetarg, uchyli się od podpisania umowy najmu.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów.

eprasa.pl 3f3cf5bea3

eprasa.pl 3f3cf5bea3